

TOMASZ KEMPA

## Piotr Skarga jako propagator unii kościoła katolickiego z prawosławnym

---

ADNOTACJA. W artykule ukazano działania podejmowane przez Piotra Skargę, mające na celu doprowadzenie do jedności Kościoła prawosławnego z katolickim. Na tym tle pokazano stosunek jezuity do prawosławia. Przeanalizowano dzieła autorstwa Skargi, z najważniejszą jego książką odnoszącą się do tej kwestii, mianowicie *O jedności Kościoła Bożego*. Ponadto zwrócono szerszą uwagę na działalność jezuity na rzecz unii prawosławnych w Rzeczypospolitej z Kościołem katolickim, w czasie gdy sprawował funkcję kaznodziei królewskiego na dworze Zygmunta III oraz bezpośrednio na synodzie w Brześciu 1596 roku, podczas którego ogłoszono unię prawosławnych z katolikami w Rzeczypospolitej. Poruszono też problem stosunku Skargi do kwestii wprowadzenia unii religijnej w Państwie Moskiewskim.

SŁOWA KLUCZOWE: Piotr Skarga; jezuita; katolicyzm; prawosławie; unia brzeska; literatura polemiczna – Piotr Skarga.

Piotr Skarga zapisał bardzo ważną kartę w dziejach propagowania unii prawosławia z katolicyzmem na obszarze Rzeczypospolitej. Dotyczy to nie tylko jego bogatej działalności pisarskiej, w której propagował i zarazem bronił idei jedności między Kościołem łacińskim a prawosławnym, ale także jego konkretnych działań podejmowanych na dworze królewskim czy też w czasie zjednoczeniowego synodu w Brześciu Litewskim w październiku 1596 roku.

Choć ideę jedności między Kościołem zachodnim a wschodnim propagowali już na gruncie polskim przed Skargą tacy myśliciele i duchowni katolicycy

jak Andrzej Frycz Modrzewski i Stanisław Orzechowski<sup>1</sup>, jednak ich poglądy, wygłaszane z dużą otwartością w stosunku do innych chrześcijańskich wyznań, były w tamtym czasie na swój sposób rewolucyjne i w związku z tym pozostawały często bliższe zwolennikom reformacji aniżeli ówczesnym hierarchom katolickim. Inaczej rzecz się miała z Piotrem Skargą, którego opinie w kwestii jedności chrześcijan stały się ideologiczną podbudową unii brzeskiej. Skarga był przedstawicielem Towarzystwa Jezusowego, ówczesnej ostoi i poniekąd filaru Kościoła rzymskokatolickiego. Nie było przypadkiem, iż to jezuita prowadził wówczas w Kościele łacińskim większość nowych przedsięwzięć misyjnych i edukacyjnych, a także akcji skierowanych przeciw reformacji. To zakonnicy Towarzystwa Jezusowego, względnie wychowankowie tego zakonu, odpowiadali najczęściej za czystość katolickiej doktryny, szczególnie w miejscach styku katolicyzmu z innymi wyznaniem i religiami. W znacznym stopniu dotyczyło to także realizacji polityki otwarcia na Kościoły wschodnie, która rozwinęła się za pontyfikatu Grzegorza XIII (1572–1585). To ten właśnie papież założył w 1577 roku w Rzymie, ważne z punktu widzenia przyszłej unii brzeskiej, Kolegium św. Atanazego, w którym kształcili się katolicy księża obrządku greckiego. Niektórzy z nich (na przykład przyszły metropolita unicki Józef Welamin Rutski czy Piotr Arkudius), odegrali później istotną rolę w rozwoju unii na ziemiach Rzeczypospolitej. Za czasów Grzegorza XIII intensyfikacji uległy też starania o rozkrzewienie się wpływów katolickich w państwie moskiewskim, realizowane przez jezuitów, w tym głównie przez pa-

---

<sup>1</sup> Kazimierz Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa: Kasa Imienia Mianowskiego – Instytut Popierania Nauki, 1934, s. 195–202; August S. Fenczak, „Amplissimum Christi Regnum” – wizja jedności Kościoła w pismach teologicznych Stanisława Orzechowskiego z lat 1544–1563”, in: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 4: *Katolickie unie kościelne w Europie Środkowej i Wschodniej – idea a rzeczywistość*, red. Stanisław Stępień, Przemyśl: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy, 1998, s. 85–96; Jan Kracik, „Pisarze polityczni a geneza unii brzeskiej”, in: *Unia brzeska. Przeszłość i teraźniejszość 1596–1966*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1998, s. 120–126; Katarzyna Kizskowiak, „Andrzej Frycz Modrzewski wobec idei ekumenizmu, koncyliarizmu i wolności sumienia”, in: *Dziedzictwo Andrzeja Frycza Modrzewskiego w myśli humanistycznej i politycznej. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej z okazji 500. rocznicy urodzin Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Piotrków Trybunalski-Wolbórz, 19–20 września 2003 roku*, t. 2: *Dziedzictwo Andrzeja Frycza Modrzewskiego w myśli humanistycznej*, red. Wojciech Piotrowski, Tadeusz Szperna, Toruń: Adam Marszałek, 2004, s. 565–574.

pieskiego wysłannika Antonio Possevina, pozostającego zresztą na przełomie lat 70-tych i 80-tych w ścisłych kontaktach ze Skargą<sup>2</sup>.

Ten ostatni zetknął się z problemem wzajemnych stosunków katolików i prawosławnych już u zarania swej działalności duszpasterskiej, gdy w pierwszej połowie lat 60-tych XVI wieku działał na ziemiach ruskich Korony w charakterze wychowawcy magnackich synów, a także pełniąc funkcję proboszcza w Rohatynie, a potem kanonika oraz kaznodziei katedralnego we Lwowie<sup>3</sup>. W czerwcu 1566 roku został nadwornym kapelanem Jana Krzysztofa Tarnowskiego, jedynego syna wielkiego hetmana koronnego Jana<sup>4</sup>. Przebywając w rezydencjach Tarnowskich: Gorliczynie pod Przeworskiem, Tarnowie i Wiewiórcu pod Tarnowem, poznał wojewodę kijowskiego Konstantego Wasyla Ostrogskiego, najmożniejszego i najbardziej wpływowego magnata prawosławnego w Rzeczypospolitej, który ożeniony był z jedyną córką hetmana Tarnowskiego Zofią. Korzystając z okazji Skarga starał się umocnić w katolickiej wierze Zofię, a jednocześnie pozyskać na rzecz katolicyzmu jej męża. W 1567 roku na pogrzebie Jana Krzysztofa Tarnowskiego w wygłoszonym wówczas kazaniu Skarga miał nawoływać do unii prawosławnych z Rzymem<sup>5</sup>. Słowa te były zapewne głównie skierowane właśnie do Konstantego Ostrogskiego.

Olbrzymi wpływ na ostateczne wykrystalizowanie się i utwierdzenie religijnych poglądów Skargi – w tym tych związanych z jego stosunkiem do Kościoła prawosławnego – odegrał jego wyjazd w końcu 1568 roku do Rzymu. Tam na początku 1569 roku wstąpił do nowicjatu jezuitów. Wynikało to z jego przekonania, iż rzymskie kolegium tego zakonu „mocne i potrzebne

<sup>2</sup> Szerzej o tej działalności Possevina: Antonio Possevino, *Moscovia*, przetłumaczył i wydał: ks. Albert Warkotsch, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1988; Stanislas Polcin, *Une tentative d'Union au XVIe siècle: La mission religieuse du Père Antoine Possevin S. J. en Moscovie (1581-1582)*, Roma: Pont. Inst. Orientalium Stud., 1957.

<sup>3</sup> Janusz Tazbir, *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, 1978, s. 22–28.

<sup>4</sup> Włodzimierz Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1985, s. 324; Kazimierz Leń, *Jezuickie kolegium św. Jana w Jarosławiu 1573-1773*, Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, 2000, s. 6–7.

<sup>5</sup> Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 210; Włodzimierz Dworzaczek, *op. cit.*, s. 325; Tomasz Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/25-1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1997, s. 121.

na heretyki żołnierze rodzi i wypuszcza”<sup>6</sup>. Jego wstąpienie do Towarzystwa Jezusowego należy więc wiązać między innymi z chęcią walki z reformacją, a także – szerzej – z dążeniem do pozyskania na rzecz katolicyzmu innowierców, co dotyczyło także prawosławnych. Po powrocie ze studiów w Rzymie Skarga działał na rzecz powstania nowych kolegiów jezuickich, szczególnie na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej. Zależało mu, by nowe ośrodki zakonne powstawały w większych miastach, zgodnie z maksymą założyciela Towarzystwa Jezusowego Ignacego Loyoli, podzielaną zresztą przez ówczesne władze zakonne, że „dobro tym jest większe, im bardziej powszechnie i służy większej liczbie ludzi”<sup>7</sup>. W następnych latach Skarga miał swój wkład w powstanie kolegiów jezuickich między innymi w: Jarosławiu (1571–73), Połocku (1580), Lublinie (1582) i radziwiłłowskim Nieświeżu (1584)<sup>8</sup>. To ostatnie miasto, choć było wówczas stosunkowo niewielkie, istniało na obszarze Nowogródzyczyny, która zdaniem Skargi wyjątkowo nadawała się do prowadzenia akcji ewangelizacyjnej. Silne były tam bowiem wpływy protestantyzmu w jego radykalnej ariańskiej formie, a także mocno zakorzenione pozostawało prawosławie, przy słabości Kościoła katolickiego<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Cytowane za: Bronisław Natoński, „Początki i rozwój Towarzystwa Jezusowego w Polsce 1564–1580”, in: James Brodrick, *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, t. 1: *Początki Towarzystwa Jezusowego*, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1969, s. 445. Szerzej o powodach wstąpienia Skargi do Towarzystwa Jezusowego: Piotr Skarga do Marcina Kromera 13 XI 1568 r. oraz 26 II 1569 r., in: *Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i dziedzictwo. Rok jubileuszowy*, red. Roman Darowski, Stanisław Ziemiański, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012, s. 83–86.

<sup>7</sup> Cytowane za: Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 42.

<sup>8</sup> Piotr Skarga do wikariusza generalnego SJ w Rzymie, Hieronima Nadala 3 I 1572 oraz 26 II 1572 r., in: *Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i dziedzictwo*, s. 91–99; „Ks. Jana Wielewickiego Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)” (dalej: Wielewicki), *Scriptores Rerum Polonicarum* (dalej: SRP), t. 7, Kraków: Akademia Umiejętności, 1881, s. 170; Piotr Skarga do prowincjała Franciszka Sunyera 27 VII 1580 r. oraz 4 VIII 1580 r., in: *Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i dziedzictwo*, s. 100–109; Roman Pelczar, „Szkolnictwo jezuickie w Jarosławiu 1575–1773 r.”, *Nasza Przyszłość*, 1995, t. 84, s. 13–15; Kazimierz Leń, *op. cit.*, s. 6–8, 15–25; Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 42, 76–78; Tomasz Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616), wojewoda wileński*, Warszawa: Wydawnictwo „Semper”, 2000, s. 146–148; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 230–231; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, red. Ludwik Grzebień, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1996, s. 524.

<sup>9</sup> Piotr Skarga do prowincjała jezuitów Jana Pawła Campano 22 VII 1582 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi T. J. z lat 1566–1610*, wyd. Jan Sygański, Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Jezu-

Niewątpliwie przełomowym momentem w działalności duszpasterskiej Skargi był jego przyjazd wiosną 1573 roku do Wilna, a wkrótce też – po wyjeździe Stanisława Warszewickiego do Sztokholmu – objęcie funkcji wicerektora kolegium jezuickiego w tym mieście. Był to okres szybkiego rozwoju kolegium wileńskiego, które w 1579 roku przekształciło się w Akademię, funkcjonującą na podobnych zasadach jak Uniwersytet w Krakowie. Jak wiadomo, Skarga został jej pierwszym rektorem (1 sierpnia 1579 roku), pełniąc tę funkcję do 1582 roku. Bardzo szybko jezuicka uczelnia stała się najważniejszym ośrodkiem edukacji w Wielkim Księstwie Litewskim, w czym również Skarga miał zasługi. Co istotne, kolegium (a potem Akademia) było w tamtym czasie szkołą otwartą na różnowierców, którzy doceniali wysoki poziom nauczania w tej instytucji. W 1579 roku wprowadzono w niej naukę języka ruskiego, co miało przyciągać do niej młodzież pochodzenia ruskiego<sup>10</sup>. Nic dziwnego, że w tamtym czasie, kiedy jezuici nie mieli jeszcze złej opinii wśród szlachty, także niekatolickiej, wielu synów szlacheckich, a nawet magnackich, pochodzących z rodzin protestanckich i prawosławnych, studiowało na tej uczelni<sup>11</sup>. Znaczna część ze studiujących tam różnowierców przyjmowała później katolicyzm. Dane o nawróconych na katolicyzm różnowiercach, nie tylko uczniach kolegium czy Akademii, ale też szlachty i miejscowych mieszczan wileńskich, Skarga zamieszczał często w korespondencji do swoich przełożonych w zakonie. Dowiadujemy się o tym także z relacji nuncjuszy papieskich wysyłanych do

---

sowego, 1912, nr 88, s. 188–192; Piotr Skarga, *Synod brzeski*, in: *Русская историческая библиотека* (dalej: RIB), t. 7, Санкт-Петербург: Археографическая комиссия, 1882, kol. 950–951; Tomasz Kempa, *Mikołaj*, s. 147.

<sup>10</sup> Józef Tretiak, *Piotr Skarga w dziejach i literaturze unii brzeskiej*, Kraków: Akademia Umiejętności, 1912, s. 88; Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 70; Ludwik Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. 1: *Początki Akademii Wileńskiej 1570–1599*, Rzym: „Institutum Historicum Societatis Iesu”, 1984, s. 83; Adam Fałowski, „Rola jezuitów wileńskich w rozwoju szkolnictwa, języka i piśmiennictwa zachodnioruskiego w XVI w.”, *Krakowsko-wileńskie Studia Slawistyczne*, t. 3, Kraków, 2001, s. 197–198.

<sup>11</sup> Do kolegów jezuickich posyłał swoich synów nawet wyżsi duchowni prawosławni. Dobrym przykładem jest np. fakt wysłania synów na naukę do kolegium Towarzystwa Jezusowego w Połocku przez prawosławnego arcybiskupa połockiego Teofana Bogdana Rypińskiego, Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 230. Por. znany testament kasztelana braclawskiego Wasyla Zahorowskiego pisany w niewoli tatarskiej (1577), w którym testator z jednej strony przestrzegał swoich synów, aby wytrwali w wierze prawosławnej, a z drugiej posyłał ich na naukę do kolegium w Wilnie, *Архив Юго-западной России, издаваемый временной комиссией для разбора древних актов*, cz. 1, t. 1, Киев: Университетская типография, 1859, nr 16, s. 74–75.

Rzymu. Przykładowo w 1579 roku na katolicyzm przeszło około 40 prawosławnych oraz 82 protestantów, w 1580 roku 28 „schizmatyków” oraz 40 „herezyków”, a w 1581 roku miało porzucić swą wiarę na rzecz katolicyzmu 79 prawosławnych oraz 55 protestantów<sup>12</sup>.

Ówczesna działalność Skargi była zgodna z tym, co napisał kilka miesięcy po przyjeździe na Litwę, w lipcu 1573 roku, do Wawrzyńca Maggio, prowincjała jezuitów w Wiedniu: „A lacrimis mihi non tempero Reverendissime et Collendissime Pater, cum considero quanta certitudine divinae vocis confirmemur in dies, quod ad restaurandam catholicam fidem, quae iam omnium iudicio collabebatur, in Lithuaniam vocati sumus, cum denique in dies magis ac magis percipio quanta nos expectet messis, quanti labores sine dubio fertilitatis et benedictionis Domini pleni.”<sup>13</sup> Przywracanie katolicyzmu w Wielkim Księstwie Litewskim, jak się okazało w praktyce, nie dotyczyło tylko walki z rozwiniętą na o wiele szerszą skalę na Litwie niż w Koronie reformacją, ale odnosiło się też do przeżywającej silny wewnętrzny kryzys Cerkwi prawosławnej. Akademia Wileńska odegrała w tym procesie bardzo ważną rolę. Niemniej aktywność Skargi sięgała daleko poza mury wileńskiej uczelni. Starał się on wpływać, jak czynił to już w latach 60-tych, na innowierczych magnatów, by skłonić ich do konwersji na katolicyzm. Jezuita liczył, że poprzez swoją pozycję i posiadany autorytet magnaci ci z kolei skłonią do przejścia na wyznanie katolickie szlachtę różnowierczą, nie tylko zresztą swoich klientów. Ten schemat potwierdzały przypadki konwersji, w których miał swój udział jezuita. Dotyczyło to na przykład nawrócenia na katolicyzm (z wyznania kalwińskiego) wpływowych Radziwiłłów z linii nieświeskiej (trzech młodszych synów przywódcy reformacji Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”: Jerzego, Albrychta, Stanisława)<sup>14</sup>, czy też Jana Chodkiewicza, drugiego – obok Mikołaja Radziwiłła „Rudego” – najpotężniejszego magnata na Litwie w latach 70-tych XVI wieku<sup>15</sup>. Ale Skarga

<sup>12</sup> *Monumenta Poloniae Vaticana* (dalej: MPV), t. 4, ed. Ludwik Boratyński, Cracoviae: „Academia Litterarum Cracoviensis”, 1915, nr 131, 293, s. 251, 533; *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 73, s. 151; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 229–230; Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 71.

<sup>13</sup> Piotr Skarga do Wawrzyńca Magni 17 VII 1573 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 31, s. 55.

<sup>14</sup> Tomasz Kempa, *Mikołaj*, s. 90; „Dziennik podróży do Włoch biskupa Jerzego Radziwiłła w 1575 roku”, wyd. Henryk Barycz, *Kwartalnik Historyczny*, t. 49, 1935, s. 342; Bronisław Natoński, *Początki*, s. 458.

<sup>15</sup> Kazimierz Tyszkowski, „Skarga a Chodkiewiczze. Przyczynek biograficzny”, *Pamiętnik Literacki*, t. 22/23, 1925/1926, s. 371.

skutecznie zabiegał też o konwersję na katolicyzm możnych prawosławnych. Między innymi za jego sprawą przyjął wyznanie katolickie w 1577 roku Benedykt Woyna, przyszły biskup wileński (w latach 1600–1615)<sup>16</sup>. Podobne zabiegi jezuita czynił w celu pozyskania dla Kościoła rzymskokatolickiego rodziny ks. słuckich Olelkowiczów, najważniejszych wówczas protektorów prawosławia w Wielkim Księstwie Litewskim (w granicach po 1569 roku)<sup>17</sup>. Dzięki niemu dwóch młodszych z trójki synów Jurija Juriewicza Olelkowicza (zmarłego w 1578 roku) – Jan Symeon i Aleksander – zostało wysłanych na studia do Italii i mimo wyraźnej woli ojca wyrażonej w testamencie, by wytrwali w wierze prawosławnej, przeszło na katolicyzm<sup>18</sup>. Skarga okazał się bezkompromisowy w stosunku do matki obu Olelkowiczów – Katarzyny z Tęczyńskich. Choć była ona katoliczką, to jednocześnie szanowała prawosławną tradycję i wolę swego zmarłego w 1578 roku męża. Często przyjmowała Komunię Św. pod dwiema postaciami, co ostro piętnował jezuita. Pod wpływem tego ostatniego ostatecznie księżna słucka zaprzestała tego zwyczaju<sup>19</sup>.

W Wilnie Piotr Skarga, podobnie jak wcześniej we Lwowie, sływał z porywających kazań, których słuchali nie tylko katolicycy mieszkańcy miasta<sup>20</sup>. W części z nich poruszał także kwestię wzajemnych stosunków katolików i prawosławnych. To z tych kazań, według świadectwa samego Skargi<sup>21</sup>, narodzić się miał jego teologiczny traktat poświęcony kwestii jedności między Kościołem

<sup>16</sup> Piotr Skarga do generała jezuitów Ewerarda Mercuriano 17 VII 1577 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 49, s. 91; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 212.

<sup>17</sup> Anastazja Skiepjan, „Olelkowicze w XVI wieku w życiu społeczno-kulturalnym Wielkiego Księstwa Litewskiego”, in: *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. Jerzy Urwanowicz, Ewa Dubas-Urwanowicz, Piotr Guzowski, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2003, s. 556–559.

<sup>18</sup> Józef Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa: Drukiem J. Filipowicza, 1895, s. 334; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 228.

<sup>19</sup> Piotr Skarga do Antonio Possevino w VII 1579 r., in: MPV, t. 4, nr 112, s. 199–203 (sprawozdanie Skargi z misji do Słucka w maju 1579 roku); Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 229; Oskar Halecki, *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 2, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 1998, s. 18–21; por. Jan Urban, „Skarga a Kościół grecki”, in: *Duch Skargi w Polsce współczesnej. Księga pamiątkowa obchodu czterechsetlecia urodzin księdza Piotra Skargi w Warszawie 1536–1936*, red. ks. Jan Pawelski, Warszawa: Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1937, s. 131–136.

<sup>20</sup> Bronisław Natoński, *op. cit.*, s. 455.

<sup>21</sup> RIB, t. 7, kol. 227–228; Bogusław Waczyński, „Myśl unijna Skargi”, *Zeszyty Naukowe KUL*, 1963, t. 6, nr 2, s. 32–33.

łacińskim a prawosławnym: *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckiem od tej jedności odstąpieniu*<sup>22</sup>. Książka ta, napisana jeszcze w 1574 roku<sup>23</sup>, została wydana w 1577 roku, w drukarni Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”, którą ten nawrócony na katolicyzm magnat przekazał na potrzeby kolegium wileńskiego. Należy też dodać, że z typografii „Sierotki”, zapewne nie bez wpływu Skargi, wyszły też dzieła patriarchy konstantynopolitańskiego z połowy XV wieku, Gennadiusza (Jerzego) Scholariosa, propagujące ideę unii florenckiej, w tym traktat na temat prymatu papieskiego<sup>24</sup>. W zamierzeniu władz zakonu, a także Antonio Possevina, książki Scholariosa i Skargi miały stanowić teologiczną podbudowę do nawracania prawosławnych, nie tylko zresztą na wschodzie Rzeczypospolitej, ale także w państwie moskiewskim<sup>25</sup>. Wiadomo, że Skarga wydał swą książkę na polecenie prowincjała polskiej prowincji jezuitów Franciszka Sunyera, acz do jej publikacji namawiać miało autora także szereg innych osób<sup>26</sup>. Jej druk można wobec tego widzieć w szerszej perspektywie ówczesnej polityki papieskiej. Właśnie w 1577 roku zaczyna funkcjonować w Rzymie kolegium św. Atanazego<sup>27</sup>.

Dzieło *O jedności Kościoła Bożego* zostało przez Skargę zadedykowane Konstantemu Ostrogskiemu<sup>28</sup>. Jezuita liczył na to, że magnat ten poprzez swoje rozległe stosunki może doprowadzić Cerkiew prawosławną w Rzeczypospolitej do jedności z Kościołem katolickim. Skarga chciał przekonać Os-

<sup>22</sup> Piotr Skarga, *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckiem od tej jedności odstąpieniu, z przestrogą i upominaniem do narodów ruskich przy Grekach stojących: rzecz krótka na trzy części rozdzielona, teraz przez x. Piotra Skargę Zebrania Pana Jezusowego*, Wilno: Drukarnia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, 1577.

<sup>23</sup> Piotr Skarga do wiceprowincjała Franciszka Sunyera 20 IX 1574 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 33, s. 62.

<sup>24</sup> Kostė Čipienė, Irena Petrauskienė, *Vilniaus akademijos spaustuvės leidiniai 1576–1805: Bibliografija*, Vilnius: Lietuvos TSR Mokslų Akademijos Centrinė biblioteka, 1979, p. 16; Tomasz Kempa, *Mikołaj*, s. 156; por. Piotr Skarga do generała jezuitów Ewerarda Mercuriano 27 II 1576 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 43, s. 81; por. Bogusław Waczyński, *op. cit.*, s. 35; Adam Fałowski, *op. cit.*, s. 202.

<sup>25</sup> Antonio Possevino, *op. cit.*, s. 71–72; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 220–221, 225, 234; Józef Tretiak, *op. cit.*, s. 88; Adam Fałowski, *op. cit.*, s. 202, 205.

<sup>26</sup> Piotr Skarga do generała jezuitów Ewerarda Mercuriano 12 III 1577 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 46, s. 85; por. Edward Likowski, *Unia brzeska (r. 1596)*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1907, s. 69.

<sup>27</sup> Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 208–209.

<sup>28</sup> RIB, t. 7, kol. 224.



trogskiego, że w związku z tym ciąży na nim duża odpowiedzialność: „A iż Wasza Książęca Mość pierwszym w tym Greckim zakonie, i rodzajem wielkich przodków swoich i uprzejmością ku rzeczom Boskim i sławą cnót, a możliwością wielką od Pana Boga obdarzony jesteś, tę powinność na sobie niesiesz, aby Wasza Książęca Mość tych darów Bożych na to użyć i tak niemi robić raczył.” I dalej jezuita stwierdzał: „Pan Bóg [...] prawie fundament założyć raczył, iż z osobnej łaski swej dom Waszej Książęcej Mości zachodnią światłością, która na wschodzie zgasła, oświecać już począł.”<sup>29</sup> Skarga nawiązywał w ten sposób do faktu konwersji na katolicyzm najstarszego syna wojewody kijowskiego Janusza oraz córki Katarzyny<sup>30</sup>. Zresztą na pogrzebie tej ostatniej w 1579 roku, Skarga wygłosił mowę, w której ponownie wzywał prawosławnych, a przede wszystkim Konstantego Ostrońskiego, do jedności z Rzymem<sup>31</sup>. Należy jeszcze zaznaczyć, iż w słowach dedykacji adresowanych do wojewody kijowskiego Skarga nawiązał do spustoszenia, jakiego dokonała reformacja w świecie chrześcijańskim. Jego zdaniem ten trudny czas stanowi tym większe wyzwanie dla chrześcijan, aby dążyli do jedności.

*O jedności Kościoła Bożego* ukazało się za życia Skargi trzy razy: w latach 1577, 1590 i 1610<sup>32</sup>. Była więc to książka stosunkowo popularna. Najważniejszym celem, jaki postawił sobie autor w związku z wydaniem tej pracy, było skłonienie prawosławnych do poparcia idei unii, co w praktyce oznaczało uznanie zwierzchności papieskiej. Już sam tytuł dzieła mówi poniekąd o tym, jaki ma ono charakter. Stanowi bowiem ono apologię Kościoła katolickiego, który – według jezuity – jest jedynym depozytariuszem objawionej przez Boga prawdy. Od pierwszych kart swego dzieła Skarga udowadnia wyższość wyznania katolickiego nad prawosławnym, kreśląc też porównania między papieżem a wschodnimi patriarchami, oczywiście na niekorzyść tych ostatnich. Jest więc

<sup>29</sup> RIB, t. 7, kol. 229–230; Степан Голубев, *Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники*, t. 1, приложения, Киев: Типография Г. Т. Корчак-Новицкого, 1883, приложения, с. 147–148; Stanisław Obirek, „Wkład ks. Piotra Skargi w przygotowanie unii brzeskiej”, in: *Unia brzeska. Przeszłość i teraźniejszość 1596–1966*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1998, s. 188.

<sup>30</sup> RIB, t. 7, kol. 230; Степан Голубев, *op. cit.*, t. 1, приложения, с. 148.

<sup>31</sup> Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 221; Tomasz Kempa, *Konstanty*, s. 121.

<sup>32</sup> Drugie wydanie pod tytułem: *O rządzie i jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem...* (Kraków 1590); trzecie stanowi część książki Skargi *Kazania przygodne...* (Kraków 1610), s. 294–378.

to książka ściśle wpisująca się w ideologię potrydenckiego Kościoła. Jezuita używa w niej przede wszystkim argumentów natury teologicznej i historycznej.

Skarga podzielił swe dzieło na trzy części. W pierwszej – teologicznej – ukazuje, jak sam zaznaczył, „fundamenta około jedności Kościoła Bożego, bez którego żaden sobie o zbawieniu tuszyć nie może”<sup>33</sup>. Jak zatem na samym początku sugeruje jezuita, bez wypełnienia nakazu Boga o zachowaniu, względnie dążeniu, do jedności wśród wyznawców Chrystusa, żaden chrześcijanin nie może się łudzić, iż dostąpi zbawienia. Kwestia jedności całego chrześcijaństwa stanowi dla Skargi zagadnienie kluczowe<sup>34</sup>. Uznaje ją jednak za możliwą do spełnienia tylko w sytuacji podporządkowania autorytetowi papieża innych chrześcijan. Zatem zdaniem jezuity zbawienie można osiągnąć tylko na gruncie Kościoła rzymskiego. Stąd w tej partii książki znalazło się też obszernie uzasadnienie kwestii prymatu papieskiego. Jezuita chce przekonać czytelnika, iż wypowiedzenie posłuszeństwa papieżowi zawsze prowadzi do zguby, która widoczna będzie nie tylko na Sądzie Bożym, ale dostrzec można ją już teraz, analizując historię i stan współczesny chrześcijaństwa: „Od tego Piotra Rzymskiego, i Pasterza owiec Chrystusowych, kto odstąpi, do prawdy Bożej nie trafi. Ta sama stolica jedności kościelnej i miłości chrześcijańskiej, bez której zbawion nikt być nie może, stróżem, przyczyną, powodem i zatrzymaniem jest. Bez której niezgoda, rozerwanie i odszczepieństwo panuje i królestwa chrześcijańskie giną [...]. Bo które się kolwiek chrześcijańskie państwo i królestwo od tej głowy i jedności Stolicy Piotra św. oddzieliło, nie tyło w rozmaite kacerstwa i niedowiarstwa a zgubę duszną, ale też i w niewolę a rękę pogańską wpadło, abo samo zniszczało.”<sup>35</sup> W innym miejscu swojej książki Skarga zaś dodaje „I przeto dał je [Greków] Pan w niewolę turecką, jako sami

<sup>33</sup> Cytowane za: Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 189.

<sup>34</sup> Stanisław Obirek, „Teologiczne podstawy pojęcia jedności w dziele ks. Piotra Skargi „O jedności Kościoła Bożego”, in: *Unia brzeska. Geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. Ryszard Łużny, Franciszek Ziejka, Andrzej Kępiński, Kraków: „Universitas”, 1994, s. 183–185.

<sup>35</sup> Piotr Skarga, *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o grekiem i ruskiem od tej jedności odstąpieniu*, Kraków: Nakładem ks. Ludwika Bobra, 1885 (przedruk III wydania, dalej: Skarga, 1885), s. 78; Ryszard Łużny, „Księdza Piotra Skargi SJ widzenie Wschodu chrześcijańskiego”, in: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2: *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu kulturowym i etnicznym*, red. Stanisław Stępień, Przemyśl: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy, 1994, s. 71.

widzicie.”<sup>36</sup> Jak z tego wynika, jezuita sugeruje, że Bóg już na Ziemi karze tych, którzy sprzeniewierzyli się jego nauce, co ma dotyczyć też hierarchów greckich znajdujących się pod panowaniem tureckim.

W drugiej części Skarga przedstawił historię oraz przyczyny rozłamu między obu Kościołami: katolickim i prawosławnym, a także próby ponownego doprowadzenia do jedności między nimi. Jezuita wskazuje, że to Kościół wschodni jest odpowiedzialny za rozłam<sup>37</sup> i związane jest to ściśle ze zgubieniem przez wschodnich patriarchów światła prawdziwej wiary. Karą zaś za odejście od uznawania prymatu papieskiego stało się popadnięcie patriarchów w „niewolę turecką”<sup>38</sup>. Autor polemizuje tu szczegółowo z zarzutami stawianymi przez Greków, poczynając od patriarchy Focjusza, a dotyczących rzekomych teologicznych „błędów” Kościoła na Zachodzie. O patriarchach konstantynopolitańskich generalnie wypowiada się źle, zarzucając wielu z nich uleganie herezji. Tutaj też jezuita odniósł się do unii florenckiej (1439), wskazując ją jako ideowy fundament, na którym mogłoby dojść do ponownego zjednoczenia prawosławnych Rusinów z Kościołem rzymskim. Skarga kładzie nacisk na to, że na ziemiach ruskich unia florencka została zaszczerpiona przez metropolitę Izydora, a możliwe stało się to również dzięki przychylności polskich i litewskich władców, a także hierarchów łacińskich (tu przywołał przykład biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego)<sup>39</sup>.

Wreszcie trzecia część książki Skargi, którą można określić mianem pararenetycznej, stanowi właściwe wezwanie do prawosławnych z ziem ruskich Rzeczypospolitej do przystąpienia do jedności z Rzymem. Należy zaznaczyć, że jezuita w swej książce właściwie nie zabiega o zjednoczenie wszystkich prawosławnych z Rzymem. Jego słowa skierowane są tylko do Rusinów. Jezuita najwyraźniej nie wierzy w możliwość doprowadzenia w ówczesnej rzeczywistości do jedności całego Kościoła prawosławnego z Rzymem. W odniesieniu do Greków konsekwentnie używa w swej książce określenia „odszczyepieńcy”,

<sup>36</sup> Skarga, 1885, s. 194; Ryszard Łużny, *op. cit.*, s. 72.

<sup>37</sup> Znamienny jest tytuł II rozdziału w tej części książki: „nie Łacinnicy od Greków, ale Grecowie od Łacinników odstąpili...”, Skarga, 1885, s. 85.

<sup>38</sup> Skarga jako pierwszy z polemistów katolickich w Rzeczypospolitej użył argumentu o karze Boskiej („niewoli tureckiej”), jaka spadła na Kościół wschodni w wyniku wypowiedzenia przez patriarchów posłuszeństwa papieżowi. Po nim do tego argumentu sięgali także inni katolicy (w tym unici) pisarze polemiczni, Jan Stradomski, *Spory o „wiarę grecką” w dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków: Wydawnictwo „Scriptum”, 2003, s. 227–230, 247.

<sup>39</sup> Por. Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 171–172.

wskazując na błędy, jakie pojawiły się w Kościele prawosławnym. Nie dziwi wobec tego, że nie tylko za sam rozłam w XI wieku obarcza winą Greków z Bizancjum, ale przypisuje im też niestałość w dotrzymaniu następnych unii zawartych między Kościołem katolickim a prawosławnym. Dlatego zwraca się do Rusinów: „Nie bądźcie jako ci młodszy Grekowie bracia wasi, którzy tak wielekroć czyniąc zgodę, postanowienia i zjednoczenia z Kościołem Bożym, nigdy nic statecznie nie trzymali, ale odmienni a nieprawi przeciw świętym Zborom, nad umowę, nad prawo, nad przystojność i postanowienie kościelne i Ducha Świętego niezszywaną sukienkę Chrystusową rozdzielali.”<sup>40</sup>

Skarga stara się tu wskazać na rzekome różnice między Grekami a Rusinami. Tym pierwszym przypisuje szereg negatywnych cech, takich jak gadatliwość czy wyniosłość, przeszkadzających im w szczerym dążeniu do jedności. Zupełnie inni mają być – zdaniem jezuity – Rusini, którym „raczej uczciwe a powolne wszelakiemu przełożeniu obyczaje Pan Bóg dać” raczył. Jezuita ma tu na myśli zapewne – już w kontekście przyszłej unii – posłuszeństwo wobec papieża. Skarga uważał też, że jedności prawosławnych z metropolią kijowskiej (obejmującej swym zasięgiem wschodnie tereny Rzeczypospolitej) z Kościołem katolickim sprzyja fakt, że mieszkają oni w jednym państwie z katolikami i rządzonym przez katolickiego monarchę<sup>41</sup>. O doprowadzenie do unii powinni zabiegać zarówno hierarchowie i panowie katolicycy wraz z królem, jak i po stronie prawosławnej biskupi i panowie ruscy. Jezuita nie wskazał jednak szczegółowego scenariusza zjednoczenia<sup>42</sup>. Skarga nie wierzył natomiast wówczas w możliwość „nawrócenia” na katolicyzm Moskwy, co wiązało się niewątpliwie z jego mocno krytycznym stosunkiem do polityki cara Iwana IV. W tym punkcie zatem książka polskiego jezuity nie współgrała z ówczesną polityką papieża, której wyrazicielem był choćby Possevino<sup>43</sup>. Jednak w tej kwestii poglądy Skargi wyraźnie ewoluowały.

<sup>40</sup> Skarga, 1885, s. 193–194; Ryszard Łużny, *op. cit.*, s. 72.

<sup>41</sup> Skarga, 1885, s. 201–202; Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 197; por. Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 255–256.

<sup>42</sup> Skarga, 1885, s. 204 i n.; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 218.

<sup>43</sup> Por. Teresa Chynczewska-Hennel, „Koncepcje unii kościelnej Piotra Skargi”, in: *W kręgu sacrum i pogranicza*, red. Ewa Matuszczyk, Maciej Krzywosz, Białystok: Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, 2004, s. 226. O polityce papieża względem Moskwy w tym czasie obszernie: Paul Pierling, *La Russie et le Saint-Siège*, vol. 2, Paris: Librairie Plon, 1896.

Polski jezuita w jakimś stopniu był też jednym z prekursorów stosowanej później w praktyce misyjnej przez Towarzystwo Jezusowe teorii inkulturacji, która pozwalała na adoptowanie niektórych elementów zastanej kultury, by tym skuteczniej ewangelizować ludzi innej religii<sup>44</sup>. W swojej książce starał się on przekonać prawosławnych, że zjednoczenie obu Kościołów może je wzajemnie ubogacić. Skarga bowiem generalnie akceptował zachowanie przez prawosławnych obrządku greckiego, zdając sobie sprawę, że bez tego nie będzie możliwości doprowadzenia do podporządkowania Rusinów papieżowi. Jak tłumaczył potencjalnym prawosławnym czytelnikom: „Co się innych rzeczy, to jest obrządków kościelnych i zwyczajów nabożeństwa greckiego, które od świętych swoich przodków mają, Słowu Bożemu i wierze świętej nie przeciwiących się, dotyczy, przy tym by się wszystkim zostali, żadnej odmiany nie czyniąc. Bo Kościół Boży rozlicznością (bez sprzeczności) przybrany jest, jako królowa, w farby szat i kamieni, a pereł rozmaitych. [...]. A tak się tobie, narodzie Ruski, o twoje nabożeństwa i obrządki greckie bać nic nie potrzeba! W tym zjednoczeniu z Kościołem Bożym nie utracisz ich, ale je ozdobisz i ożywisz sobie na zbawienny pożytek. Bo teraz martwe tobie są, jako i inne dobre uczynki twoje, pożytku żadnego nie niosą, ani u Boga odpłaty.”<sup>45</sup> Wszakże te zapewnienia pozostawały w pewnej sprzeczności w stosunku do niektórych innych fragmentów książki.

W całym dziele Skarga widać jego głębokie przekonanie o swoich racjach oraz wyraźną polemiczną żarliwość. Szczególnego znaczenia nabiera to w kontekście określenia drogi prowadzącej do zbawienia. Zwraca się wobec tego do prawosławnego czytelnika, ostrzegając go, a jednocześnie nakłaniając do refleksji: „uważ pilnie, w jakim niebezpieczeństwie zbawienia twego jesteś, idąc za temi ludźmi, którzy cię od jedności Kościoła Bożego i od prawego Pasterza twego oddzielili”<sup>46</sup>. Polski jezuita chce przede wszystkim poprzez racjonalne argumenty, a także te bazujące na emocjach, wpłynąć na postawę prawosławnych. Stąd autor posługuje się przenośnią, a także wpływa na

<sup>44</sup> Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 198; Idem, *Teologiczne*, s. 196.

<sup>45</sup> Skarga, 1885, s. 205, 207; Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 196–197; por. Teresa Chynczewska-Hennel, *op. cit.*, s. 225; Stanisław Obirek, *Teologiczne*, s. 187–188, 195; Jan Urban, „Książdz Skarga a obrządek grecki”, *Oriens*, 1936, t. 4, s. 135–139; Bogusław Waczyński, *op. cit.*, s. 31, 34; por. Jan Urban, „Skarga a Kościół grecki”, s. 129–137.

<sup>46</sup> Skarga, 1885, s. 195; Teresa Chynczewska-Hennel, *op. cit.*, s. 222, 224.

wyobraźnię czytelnika, przywołując historyczne wydarzenia w formie obrazów. Tak więc Skarga wykorzystał tu wyraźnie swoje doświadczenia z pracy w roli kaznodziei.

Między innymi dlatego dzieło to wzbudziło dość duży odzew zarówno wśród katolików jak i prawosławnych<sup>47</sup>. Jednak wbrew intencjom autora po stronie prawosławnej był to odzew zdecydowanie negatywny. Było to zresztą dość charakterystyczne dla ówczesnej literatury polemicznej, w której każda ze stron uważała, że jest w posiadaniu pełni prawdy. Zgodnie z tym wyznawców prawosławia w książce Skargi najbardziej wzburzyła jednostronność w ocenie przyczyn rozłamu między katolikami a prawosławnymi, ponadto bezkompromisowy stosunek jezuity do współczesnego jemu Kościoła prawosławnego (przede wszystkim jego części znajdującej się pod panowaniem tureckim) oraz pewnych elementów cerkiewnej religijności występujących na ziemiach ruskich. Ta ostatnia kwestia najszerzej została poruszona w V rozdziale trzeciej części dzieła. Skarga krytykował tu: małżeństwa duchownych, zbyt dużą rolę świeckich w Cerkwi, a jedynie w odniesieniu do prawosławia na ziemiach ruskich także używanie w liturgii języka słowiańskiego. Zdaniem Skargi bowiem tylko „dwa są języki, grecki a łaciński, którymi wiara święta po wszem świecie rozszerzona i szczepiona jest, okrom których nikt w żadnej nauce, a zwłaszcza w duchownej, wiary świętej doskonałym być nie może”<sup>48</sup>. Jednak u Greków – twierdzi jezuita – „już nauka zginęła, a wszystko się do nas katolików obróciła”<sup>49</sup>. Skarga, idąc tym tropem, wskazuje na fatalny stan prawosławnej oświaty w Rzeczypospolitej, co miało wynikać ze słabego wykształcenia ruskiego duchowieństwa<sup>50</sup>. Wśród polemistów prawosławnych z ziem ruskich właśnie słowa jezuity podważające znaczenie liturgii w języku staro-cerkiewnosłowiańskim wzbudziły ostry sprzeciw. Jak napisał Iwan Wszeński w 1588 roku: „tylko szatan mógł podyktować Skardze te bluźniercze

<sup>47</sup> Także inne dzieła Skargi budziły duży odzew wśród Rusinów, zob. Ludmiła Jankowska, „Recepcja twórczości ks. Piotra Skargi SJ na Rusi – w spuściźnie św. Dymitra z Rostowa i innych”, in: *Jezuici a kultura polska. Materiały sympozjum z okazji jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990), Kraków 15–17 lutego 1991 r.*, red. Ludwik Grzebień, Stanisław Obirek, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1993, s. 93–111; por. Edward Likowski, *op. cit.*, s. 72.

<sup>48</sup> RIB, t. 7, kol. 485; Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 193; por. Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 120–123.

<sup>49</sup> RIB, t. 7, kol. 486; Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 195.

<sup>50</sup> Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 216–217.

słowa przeciw językowi słowiańskiemu”<sup>51</sup>. Te najbardziej kontrowersyjne z punktu widzenia prawosławnych Rusinów części dzieła zniknęły ostatecznie z jego III wydania, które ukazało się w 1610 roku<sup>52</sup>. Autor najwyraźniej nie chciał osłabiać wówczas Kościoła unickiego, wciąż słabego i dążącego do przekonania prawosławnych do zawartej kilkanaście lat wcześniej unii brzeskiej.

Wracając zaś do I wydania *O jedności Kościoła Bożego*, Konstanty Ostrogski nakazał napisać odpowiedź na tę książkę swemu szlacheckiemu klientowi z Wołynia, Motowille. Nie zachowała się ona do naszych czasów, wiadomo jednak, że wzbudziła ona kontrowersje wśród samych prawosławnych, gdyż jej autor – wedle świadectwa kniazia Andrzeja Kurbskiego – miał być arianinem, względnie przedstawicielem innego radykalnego nurtu reformacji<sup>53</sup>. Niewątpliwie świadczy to o ówczesnej intelektualnej słabości ruskiego prawosławia. Dopiero w latach 80-tych XVI wieku w Ostrogu, głównej rezydencji wojewody kijowskiego, powstało ważne centrum myśli prawosławnej, składające się z kolegium (określanego często w literaturze mianem „Akademii”) oraz drukarni, w której została wydana słynna Biblia ostrogska (1581)<sup>54</sup>. W 1588 roku z drukarni ostrogskiej wyszła w języku ruskim książka Wasyla Maluszyckiego *O jedynej prawdziwej prawosławnej wierze*, która stanowiła spóźnioną odpowiedź środowiska prawosławnego na dzieło Skargi. Autor, duchowny związany z Ostrogiem, nie dorównywał jednak jezuitom ani wiedzą teologiczną, ani talentem erudycyjnym i polemicznym. Stąd książka ta nie mogła stanowić

<sup>51</sup> RIB, t. 7, kol. 486; Antoine Martel, *La langue polonaise dans les pays ruthènes: Ukraine et Russie Blanche 1569–1667*, Lille: Impr. Bussière, 1938, s. 72; Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 195.

<sup>52</sup> RIB, t. 7, kol. 538–539; Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 124, przypis 222. W części literatury upowszechnił się niesłusznie pogląd, że usunięcie przez Skargę tych kontrowersyjnych fragmentów nastąpiło już w drugim wydaniu dzieła, zob. np. Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 192–193; Idem, *Teologiczne*, s. 192, 194.

<sup>53</sup> *Библиотека литературы древней Руси*, t. 11, Санкт-Петербург: Издательство „Наука”, 2001, s. 544; Tomasz Kempa, *Konstanty*, s. 121; Józef Tretiak, *op. cit.*, s. 77–82.

<sup>54</sup> Szerzej o akademii i drukarni w Ostrogu zob. Ігор Мицько, *Острозька слов'яно-греко-латинська академія (1576–1636)*, Київ: Наукова Думка, 1990; Tomasz Kempa, *Akademia i drukarnia ostrogska*, Biały Dunajec-Ostróg: Ośrodek „Wołanie z Wołynia”, 2006; *Akademia Zamojska i Akademia Ostrogska w perspektywie historyczno-kulturowej. Współczesne implikacje dla współpracy transgranicznej*, red. Henryk Chałupczak, Justyna Misiągiewicz, Eduard Balashov, Zamość: Wydawnictwo Officina Simonidis, 2010; *Острозька Академія XVI-XVII ст. Енциклопедія*, Острог: Національний Університет „Острозька Академія”, 2010.

odpowiedniej riposty dla strony katolickiej<sup>55</sup>. Dlatego równocześnie wojewoda kijowski podjął także inne kroki w celu zminimalizowania możliwości oddziaływania rozprawy Skargi na potencjalnych czytelników. Jak wynika ze świadectwa samego jezuitę, w dedykacji dla króla zamieszczonej w drugim wydaniu tego dzieła, pierwsze wydanie książki „wykupiła [...] bogatsza Ruś i popaliła”<sup>56</sup>. Te zarzuty o wykupienie i zniszczenie książki dotyczyły Ostrogskiego, a może także innych prawosławnych magnatów, choć tych ostatnich nie było w Rzeczpospolitej wielu, gdyż większość zdążyła już porzucić prawosławie na rzecz wyznań protestanckich, względnie katolicyzmu<sup>57</sup>.

Na przełomie lat 80-tych i 90-tych XVI wieku dzieło Skargi miało być już bardzo trudno dostępne. Stąd przygotowanie nowego wydania przez polskiego jezuitę, które ukazało się pod nieco zmienionym tytułem: *O rządzie i jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem* (Kraków 1590). Różniło się ono od poprzedniej edycji także w treści. Widać w nim już wpływ klasycznego dzieła Roberta Bellarmina *De controversiis christianae fidei adversus huius temporis haereticos*. Pojawiły się tu dodatkowe argumenty na rzecz jedności Kościoła pod zwierzchnością papieża. Z tego względu wyraźnemu rozszerzeniu uległa pierwsza część pracy. Ponadto mamy w nim wyraźną apoteozę monarchii i jednocześnie silnej władzy królewskiej, która mogła zapewnić pokój nie tylko państwu, ale też Kościołowi<sup>58</sup>. Z tego punktu widzenia nie może dziwić, iż II wydanie dzieła zostało zadedykowane królowi Zygmuntowi III. Skarga apelował o jak największą gorliwość religijną monarchy, szczególnie w dziele jedności kościelnej poddanych. Natomiast najwyraźniej jezuita nie za bardzo wierzył już w możliwość pozyskania na rzecz unii Konstantego Ostrogskiego.

<sup>55</sup> Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 237. Utwór Wasyla Maluszyckiego wydany in: RIB, t. 7, kol. 633–938.

<sup>56</sup> Skarga, 1885, s. 2.

<sup>57</sup> Szerzej o procesie porzucania prawosławia przez możnych i bogatszą szlachtę ruską zob. Marzena Liedke, *Od prawosławia do katolicyzmu. Ruscy możni i szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec wyznań reformacyjnych*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2004; Наталя Яковенко. *Паралельний світ. Дослідження з історії уявлень та ідей в Україні XVI–XVII ст.*, Київ: Критика, 2002, с. 13–79.

<sup>58</sup> RIB, t. 7, kol. 534 i nast.; Józef Tretiak, *op. cit.*, s. 116–117; Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 189; Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 65; Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 128–129; Teresa Chynczewska-Hennel, *op. cit.*, s. 227; por. Stanisław Obirek, „Koncepcja państwa w kazaniach Piotra Skargi”, in: *Jezuici a kultura polska*, s. 216–219; Idem, *Teologiczne*, s. 185–186; Bogusław Waczyński, *op. cit.*, s. 36.



Jeśli więc król stał się adresatem dzieła Skargi w 1590 roku, to wynika z tego, że Skarga godził się, by w ostateczności z pomocą monarchy narzucić stronie prawosławnej unię siłą, także wbrew wojewodzie kijowskiemu. Co przecież ostatecznie się stało.

Dedykacja książki dla króla wynikała też z faktu, że Skarga niemal zaraz po koronacji Zygmunta III został jego nadwornym kaznodzieją<sup>59</sup>. W tej roli mógł poznać dobrze poglądy religijne i charakter nowego monarchy, którego politykę, także tę wyznaniową, w swojej ówczesnej korespondencji oceniał wysoko<sup>60</sup>. Musiał więc widzieć w nim tego, który zagwarantuje urzeczywistnienie tak pożądaných przez jezuitów planów unii prawosławnych, znajdujących się pod jurysdykcją miejscowego metropolity kijowskiego, z Rzymem. Zapewne dodatkowym impulsem do ponownego wydania książki w 1590 roku była też wizyta w Rzeczypospolitej patriarchy konstantynopolitańskiego Jeremiasza II w latach 1588 i 1589 (w drodze do Moskwy i z powrotem), a właściwie skutki, jakie ona przyniosła. Przeprowadzone przez patriarchę, a za zgodą króla Zygmunta III, zmiany w Kościele prawosławnym na ziemiach ruskich skłoniły część prawosławnych biskupów do szukania kontaktu z hierarchiami katolickimi w celu doprowadzenia do unii metropolii kijowskiej z Kościołem rzymskim. Patriarcha bowiem osłabił władzę miejscowych biskupów, w tym nowego metropolity (został nim Michał Rahoza po odwołaniu dotychczasowego metropolity kijowskiego Onezyfora Dziewoczki), na podległym ich jurysdykcji terenie, poprzez mianowanie swego egzarchy na obszar całej metropolii (choć mianował na tę godność miejscowego władcy łucko-ostrogskiego Cyryla Terleckiego)<sup>61</sup>, a także ustanowienie stauropigii<sup>62</sup> dwu głównych bractw cerkiewnych oraz związanych z nimi monasterów w Wilnie i Lwowie. Wywołało to konflikty wewnątrz ruskiej Cerkwi. Już w połowie 1590 roku czterech (spośród ośmiu) ruskich władcyków podpisało się pod deklaracją prounijną, wyrażając chęć podporządkowania się papieżowi przy zachowaniu dotychczasowego

<sup>59</sup> Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 121.

<sup>60</sup> Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 65.

<sup>61</sup> Egzarcha miał kontynuować reformy rozpoczęte przez patriarchę. Ustanowienie egzarchy na obszarze metropolii kijowskiej ograniczało kompetencje metropolity i w jakimś stopniu uderzało też w jego prestiż.

<sup>62</sup> Oznaczało to zatem wyjęcie tych bractw i związanych z nimi monasterów spod jurysdykcji miejscowego władcy i podporządkowanie ich bezpośrednio władzy patriarchy.

obrzędki i przywilejów, jakie posiadała Cerkiew w Rzeczypospolitej<sup>63</sup>. Sprawa ta wymagała więc co najmniej przyzwolenia, a najlepiej konkretnego poparcia ze strony króla.

Skarga musiał wiedzieć o nastrojach panujących wśród prawosławnych władcyków na przełomie lat 80-tych i 90-tych XVI wieku. Wydanie jego książki padło tym razem na podatny grunt. Zarówno po stronie prawosławnej, jak i katolickiej istniały już wówczas środowiska, które opowiadały się za modelem partykularnej, obejmującej tylko ziemie ruskie Rzeczypospolitej, unii prawosławia i katolicyzmu. Wśród prawosławnych motorem zmian okazała się część władcyków, wśród katolików zaś unię popierali gorąco niektórzy biskupi, których diecezje znajdowały się na wschodzie państwa (biskup łucki Bernard Maciejowski, arcybiskup lwowski Jan Dymitr Solikowski, czy biskup wileński, a potem krakowski, Jerzy Radziwiłł), niektórzy wpływowi magnaci (Lew Sapieha, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka”)<sup>64</sup> czy przede wszystkim król Zygmunt III, na którego prounijne poglądy musiał wywierać wpływ także Skarga.

Król jednak dopiero w 1592 roku odpowiedział na deklarację prounijną prawosławnych władcyków z 1590 r., wyrażając radość z ich chęci przystąpienia do jedności z Kościołem katolickim<sup>65</sup>. Trudno powiedzieć dlaczego odpowiedź króla nosi tak późną datę, ale najprawdopodobniej nie wynikało to z faktu jakichś wahań monarchy, ale ze zwłoki w dostarczeniu mu tego pisma. Zapewne jego sygnatariusze liczyli, że dla swojej akcji zdobędą też poparcie metropolity Rahozy, co ostatecznie na razie im się nie udało. Negocjacje na temat unii między stroną prawosławną a katolicką uległy zdynamizowaniu, gdy władcyką włodzimiersko-brzeskim został Hipacy Pocij, co stało się w marcu 1593 roku. Zasadnicza faza negocjacji odbyła się zaś w 1594 roku. Na zjeździe w Sokalu,

<sup>63</sup> *Documenta unionis Berestensis eiusque auctorum 1590–1600* (dalej: DUB), ed. Athanasius Velykyj, Romae, 1970, nr 2, s. 7–8. Pod deklaracją tą podpisali się następujący władcy: łucko-ostrogski Cyryl Terlecki, pińsko-turowski Leoncjusz Pełczycki, lwowski Gedeon Bałaban, chełmsko-bełski Dionizy Zbirujski.

<sup>64</sup> Szerzej na temat poparcia unii brzeskiej przez magnaterię: Tomasz Kempa, „Poparcie magnaterii litewskiej i ruskiej dla unii brzeskiej w pierwszych latach po jej wprowadzeniu”, *Rocznik Białkopodlaski*, t. 5, 1997, s. 7–23; Idem, „Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” a unia brzeska”, *Czasy Nowożytne*, t. 2, 1997, s. 47–63; Idem, „Kanclerz Lew Sapieha a Kościół unicki”, in: *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasieczyna*, red. Krzysztof Stępnik, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2007, s. 27–42.

<sup>65</sup> DUB, nr 3, s. 9–10 (dokument z datą 18 III 1592 r.).

a potem w Torczynie, powstała lista warunków, na których prawosławni mieli przystąpić do jedności z Kościołem rzymskim<sup>66</sup>.

Skarga nie uczestniczył w bezpośrednich negocjacjach dotyczących warunków, na jakich miało dojść do zjednoczenia. W każdym razie milczą na ten temat źródła. Niemniej na pewno żywo interesował się przygotowaniem do unii. Wiadomo zresztą, że niektórzy przedstawiciele Towarzystwa Jezusowego brali pewien udział w rozmowach między stroną prawosławną a katolicką. W czerwcu 1594 roku na nieformalnym synodzie metropolii kijowskiej pojawił się jezuita Kacper Nahaj, który miał poruszać w rozmowach z ruskimi władkami sprawę unii<sup>67</sup>. Bez wątplenia o jego misji wiedział Piotr Skarga, który ze względu na swą rolę nadwornego kaznodziei właściwie nie mógł opuszczać na dłużej monarszego dworu<sup>68</sup>.

Kluczowym zadaniem Nahaja było zapewne przekonanie do unii metropolity Rahozy. Jeszcze wówczas cel ten nie został osiągnięty. Jednak ostatecznie, mimo wahań i wątpliwości, Rahoza opowiedział się za unią w końcu lutego 1595 roku. Skłonić miały go do tego zachęty króla, w tym obietnica otrzymania bezpośredniego zwierzchnictwa nad Ławrą pieczerską w Kijowie (najważniejszym i najbogatszym monasterem prawosławnym w Rzeczypospolitej), ale też i groźby, być może formułowane przez samego Zygmunta III, a dotyczące możliwości utracenia godności metropolitarnej. O groźbach tych pisał do Rahozy gorący zwolennik unii wśród ruskich władcyków – Hipacy Pocięj<sup>69</sup>. Ciekawe, czy rzeczywiście król gotów był na tak daleko idące posunięcia w sprawie unii, czy były to tylko czcze pogroźki Pocięja w stosunku do metropolity. Gdyby w grę wchodziło pierwsze rozwiązanie, zapewne Zygmunt III musiał się konsultować w tej sprawie ze swoim nadwornym kaznodzieją, czyli Skargą.

Ten ostatni cały czas bardzo mocno interesował się sprawą jedności, co szczególnie stało się widoczne po synodzie w Brześciu Litewskim w czerwcu

<sup>66</sup> Tomasz Kempa, „Metropolita Michał Rahoza a unia brzeska”, *Klio*, 2002, t. 2, s. 63–66.

<sup>67</sup> Stanisław Żółkiewski do Jana Zamoyskiego 25 lipca 1594 r., in: *Listy Stanisława Żółkiewskiego 1584–1620*, wyd. Tadeusz Jan Lubomirski, Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1868, nr 33, s. 55; Kazimierz Lewicki, *Książę Konstany Ostrogski a Unja brzeska 1596 r.*, Lwów: Towarzystwo Naukowe, 1933, s. 110; Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 100; Tomasz Kempa, *Metropolita*, s. 64.

<sup>68</sup> Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 124, 214.

<sup>69</sup> Hipacy Pocięj do Michała Rahozy 26 I 1595 r. oraz 11 II 1595 r. (stary styl), in: DUB, nr 21 i 25, s. 41–43, 46–47; Tomasz Kempa, *Metropolita*, s. 64–73.

1595 roku, na którym prawosławni władcy (w tym metropolita Rahoza) formalnie przyjęli warunki, na jakich miało dojść do unii z Kościołem łacińskim<sup>70</sup>. Zebrani w Brześciu wysłali najpierw do króla, a potem też do papieża Klemensa VIII do Rzymu, swoich przedstawicieli – władcyków Pocięja i Terleckiego. Mieli oni uzyskać oficjalne potwierdzenie przez monarchę oraz papieża przyjęcia warunków spisanych przez wszystkich prawosławnych biskupów, a zatwierdzonych wstępnie przez przedstawiciela Kościoła łacińskiego (był nim arcybiskup Solikowski) na wspomnianym synodzie brzeskim.

W związku z decyzjami, jakie zapadły na synodzie w Brześciu, Pocięj i Terlecki 17 lipca zjawili się w Krakowie. W następnych dniach na Wawelu odbyły się z ich udziałem narady, w których aktywny udział wziął też Skarga. Wiadomo, że popierał on gorąco prośbę władcyków odnośnie potwierdzenia warunków unii przez monarchę, a także w kwestii wyjazdu prawosławnych hierarchów do Rzymu<sup>71</sup>. Oprócz niego w spotkaniu tym uczestniczyło wąskie grono senatorów i duchownych (w tym nuncjusz papieski Germanik Małaspina) popierających ideę jedności, w większości blisko związanych z Zygmuntem III. Podczas narad zajmowano się też między innymi problemem, w jaki sposób przekonać do jedności z Rzymem Konstantego Ostrogskiego, lub przynajmniej zneutralizować jego działania podejmowane przeciw unii. Wojewoda kijowski zaraz po czerwcowym synodzie brzeskim wezwał bowiem prawosławnych, w wystosowanym do nich otwartym liście (z 24 czerwca), do oporu wobec – jego zdaniem – narzuconej przez część władcyków unii. Stąd wzywał wiernych prawosławnych do nieuznawania decyzji podjętych przez biskupów, których określał mianem odstępców od prawosławia<sup>72</sup>. Od króla zaś Ostrogski domagał się pilnego zwołania synodu, podczas którego na temat unii mogliby się wypowiedzieć również świeccy. W Krakowie zadecydowano, że król nie powinien wydawać zgody na zwołanie takiego synodu. Najważniejszym efektem krakowskiego spotkania było jednak wydanie przez króla (30 lipca 1595 r.) uniwersału, w którym zaakceptował on warunki, postawione

<sup>70</sup> DUB, nr 41, s. 61–67 (wersja polska), nr 42, s. 67–75 (wersja łacińska); por. władcy ruscy do papieża Klemensa VIII 22 czerwca 1595 z Brześcia (nowy styl), in: DUB, nr 45, s. 79–81.

<sup>71</sup> Wielewicki, SRP, t. 7, s. 203.

<sup>72</sup> *Акты, относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археологической комиссией* (dalej: AZR), t. 4, Санктпетербург: Типография Эдуарда Праца, 1851, nr 71, c. 140; Tomasz Kempa, *Konstanty*, s. 140.

przez władcyków, na jakich miało dojść do unii. Jedynie w sprawie przyjęcia biskupów unickich do senatu Zygmunt III stwierdził, że sprawa ta musi uzyskać zgodę wszystkich stanów Rzeczypospolitej<sup>73</sup>.

Tymczasem w sierpniu 1595 roku – na synodzie protestantów (kalwinistów, luteranów, braci czeskich) w Toruniu, na którego zwołanie król formalnie nie wyraził zgody – doszło do nawiązania politycznej współpracy między prawosławnymi a ewangelikami. Było to efektem wysłania przez Ostrońskiego na ten synod posła z ofertą współdziałania nie tylko zresztą na gruncie politycznym, ale także w dążeniu do unii wyznaniowej między prawosławnymi i protestantami w Rzeczypospolitej<sup>74</sup>. Słowa użyte przez wojewodę kijowskiego w piśmie danym jego posłowi na ten synod<sup>75</sup> wzburzyły bardzo katolickie otoczenie króla i samego monarchę. 8 września 1595 r. w Krakowie doszło w związku z tym do narady z udziałem najbliższych współpracowników króla. W spotkaniu tym najprawdopodobniej brał też udział Skarga<sup>76</sup>, który w liście do generała zakonu jezuitów wyrażał zaniepokojenie z powodu możliwego współdziałania prawosławnych i protestantów<sup>77</sup>. Podczas narady w Krakowie potępiono polityczną akcję Ostrońskiego związaną z wysłaniem poselstwa na synod do Torunia. Odtąd król miał dodatkowy pretekst, by odrzucać prośbę wojewody kijowskiego o zwołanie synodu. Jednocześnie jednak postanowiono wysłać do Ostrońskiego delegację w osobach: biskupa Bernarda Maciejewskiego,

<sup>73</sup> DUB, nr 58, s. 99–101.

<sup>74</sup> Szerzej o nawiązaniu współpracy między prawosławnymi a protestantami podczas synodu toruńskiego zob. Leszek Jarmański, *Bez użycia siły. Działalność polityczna protestantów w Rzeczypospolitej u schyłku XVI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo „Semper”, 1992, s. 106–126; Tomasz Kempa, „Prawosławni a synod protestancki w Toruniu w 1595 roku. U początków współpracy dyzunitów z dysydentami”, *Zapiski Historyczne*, 1997, t. 62, s. 39–52; Wojciech Sławiński, „Projekty politycznej współpracy protestancko-prawosławnej i unii religijnej obu wyznań w świetle obrad toruńskiego synodu generalnego 1595 roku i późniejszych planów braci czeskich”, in: *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. Jacek Staszewski, Krzysztof Mikulski, Jarosław Dumanowski, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2002, s. 348–364; Tomasz Kempa, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007, s. 77–93.

<sup>75</sup> List Ostrońskiego do uczestników synodu in: *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 3, wyd. Maria Sipayłło, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983, s. 596–599.

<sup>76</sup> Tomasz Kempa, *Wobec kontrreformacji*, s. 92–93; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 309.

<sup>77</sup> Piotr Skarga do generała jezuitów Klaudiusza Aquavivy 27 IX 1595 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 124, s. 260.

Janusza Zasławskiego (krewnego Ostrogskiego), litewskiego kanclerza Lwa Sapiehy i Piotra Skargi<sup>78</sup>. Wysłannicy króla mieli przekonać księcia do poparcia unii, odwołując się między innymi do jego wcześniejszych unijnych planów<sup>79</sup>. Do realizacji tej pojednawczej misji doszło dopiero pod koniec 1595 roku. Nie ma pewności, czy ostatecznie Piotr Skarga wziął w niej udział. W każdym razie skończyła się ona niepowodzeniem<sup>80</sup>.

W międzyczasie w Krakowie odbyła się także kolejna narada nad kluczową kwestią, czy wobec oporu ze strony Ostrogskiego, a także innych środowisk prawosławnych, w stosunku do unijnych planów, nie wstrzymać na pewien czas procesu prowadzącego do podporządkowania metropolii kijowskiej papieżowi. Chodziło przede wszystkim o to, czy władcy Pociej i Terlecki powinni jak najszybciej udać się do Rzymu, by dokończyć unijne dzieło. Wątpliwości w tej kwestii wynikały także z wciąż chwiejnej postawy metropolity Rahozy<sup>81</sup>. Za szybkim wyjazdem optowali jednak sami ruscy biskupi, którzy przybyli ponownie do Krakowa 16 września 1595 roku. Ich stanowisko poparł Piotr Skarga. Ostatecznie ta opcja zwyciężyła. Król, za sprawą jezuita, wsparł też finansowo (kwotą 600 zł) wyjazd Pocięja i Terleckiego do Rzymu (władcy wyjechali z Krakowa 26 lub 27 września). Ponadto Zygmunt III, nuncjusz papieski i Skarga zaopatrzyli obu władcyków w odpowiednie listy polecające. Król napisał pismo bezpośrednio do papieża, a jezuita do generała Aquavivy<sup>82</sup>.

<sup>78</sup> Niewykluczone, że decyzja o wysłaniu tej delegacji do Ostrogskiego zapadła wcześniej, już w końcu lipca 1595 roku, bądź na kolejnej wrześniowej naradzie w Krakowie z udziałem Pocięja i Terleckiego, co wydaje się bardziej prawdopodobne, Stanisław Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 1, cz. 2 (1587–1608), Lwów: Drukarnia Ludowa, 1900, s. 555; por. Tomasz Kempa, *Konstanty*, s. 145; Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 200–201; Kazimierz Lewicki, *op. cit.*, s. 154.

<sup>79</sup> W czerwcu 1593 roku Ostrogski zgłosił nowemu władcy włodzimiersko-brzeskiemu Hipacemu Pocięjowi swój projekt unii między Kościołem prawosławnym a katolickim. Od projektu władcyków różniło go przede wszystkim to, iż wojewoda kijowski liczył na to, że uda się doprowadzić do unii uniwersalnej. Dlatego też proponował między innymi, by Pocięj podjął starania w celu pozyskania dla idei unii moskiewskiego cara, hospodara mołdawskiego, a także patriarchów, DUB, nr 9–10, s. 20–23.

<sup>80</sup> Zob. relacje nuncjusza Germanika Malaspiny z 17 XI i 14 XII 1595 r. oraz 12 I 1596 r., in: DUB, nr 121, 135, 162, s. 177–178, 191, 256–257; Edward Likowski, *op. cit.*, s. 130.

<sup>81</sup> Tomasz Kempa, *Metropolita*, s. 82–89.

<sup>82</sup> Piotr Skarga do generała jezuitów Klaudiviusza Aquavivy 27 IX 1595 r., *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 124, s. 259–261; Wielewicki, SRP, t. 7, s. 203, 205; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 312–313; Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 162.

Jeszcze w czasie pobytu Pocięja i Terleckiego w Krakowie (22 września) król za namową Skargi oraz listowną prośbą Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” nadał arcybiskupstwo połockie, w miejsce zmarłego władcy Natanaela Sielickiego, Hrehoremu Zahorskiemu, zadeklarowanemu zwolennikowi unii<sup>83</sup>. Ten ostatni był protonotariuszem metropolii kijowskiej i jednocześnie najbliższym współpracownikiem Rahozy. Nominacja ta miała więc stanowić dodatkowy nacisk na chwiejnego metropolitę. Skarga zatem swoimi ówczesnymi działaniami przyczynił się do wzmocnienia grupy władcyków popierających unię<sup>84</sup>. Choć nie znamy bliższych szczegółów działań jezuitę na rzecz unii w następnych miesiącach, nie ulega wątpliwości, że wciąż zabiegał on o doprowadzenie dzieła jedności do szczęśliwego końca.

Unia brzeska *de facto* została zawarta już w końcu 1595 roku, gdy 23 grudnia ogłosił ją papież Klemens VIII, wydając konstytucję apostolską *Magnus Dominus et laudabilis nimis*. Po jej ogłoszeniu w Rzymie chodziło o to, by wzmocnić tendencje prounijne wśród ludności prawosławnej w Rzeczypospolitej. Stąd też zwołanie przez Zygmunta III synodu metropolii kijowskiej, w czasie którego w uroczysty sposób miano ogłosić połączenie Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej z Kościołem rzymskim<sup>85</sup>. Zwolennicy unii wraz z Zygmuntem III liczyli ponadto, że obrady synodu będą stanowić dogodną okazję do przekonania nieprzejednanych dotąd w kwestii jedności z Kościołem katolickim prawosławnych z Konstantym Ostrogskim na czele. Król mianował swoich przedstawicieli na ten synod w osobach: kanclerza Lwa Sapiehy, wojewody trockiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” oraz podskarbiego wielkiego litewskiego i starosty brzeskiego Dymitra Haleckiego.

---

<sup>83</sup> Tomasz Kempa, „Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka a unia brzeska”, s. 51; Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” do Zygmunta III 17 VIII 1595 r., in: „Nieznane listy dotyczące genezy unii brzeskiej (1595/1596)”, wyd. Tomasz Kempa, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 44, 2000, s. 115; AZR, t. 4, nr 64, c. 91 (nominacja Zahorskiego na koadiutorię arcybiskupstwa połockiego, 5 V 1595 r.), nr 86, s. 118–119 (nominacja Zahorskiego na arcybiskupstwo połockie, 22 IX 1595 r.); Hrehory Zahorski do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” 30 VIII 1595 r. (stary styl), in: Степан Голубев, *op. cit.*, t. 1, приложения, nr 12, c. 41–42; Piotr Skarga do generała jezuitów Klaudiusza Aquavivy 27 IX 1595 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 124, s. 260–261; Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 148–149.

<sup>84</sup> Ostatecznie za unią z Kościołem rzymskim opowiedziało się sześciu spośród ośmiu władcyków (przeciwni jej byli władcyka lwowski Gedeon Bałaban i władcyka przemyski Michał Kopysteński).

<sup>85</sup> AZR, t. 4, nr 97, c. 134–135.

Oficjalnymi delegatami Kościoła rzymskokatolickiego na synodalne obrady byli: arcybiskup lwowski Jan Dymitr Solikowski, biskup łucki Bernard Maciejowski, biskup chełmski Stanisław Gomoliński. Oprócz nich w synodzie brali udział także jezuita z Piotrem Skargą na czele<sup>86</sup>. Zygmuntovi III szczególnie zależało na obecności tego ostatniego w Brześciu<sup>87</sup>. Jak z tego wynika, król w pełni polegał na zdaniu Skargi w sprawie unii.

W Brześciu – 16–20 października 1596 roku – doszło faktycznie do dwóch odrębnych synodów: na jednym obradowali zwolennicy unii, na drugim jej przeciwnicy. Obie strony próbowały wpływać jeszcze na ważnych przedstawicieli strony przeciwnej, mając nadzieję na ich przekonanie do swoich racji. Katolikom rzecz jasna zależało przede wszystkim na pozyskaniu Ostrogskiego. Próbowali z nim rozmawiać komisarze królewscy i towarzyszący im Piotr Skarga. W rozmowie z księciem jezuita wskazywał między innymi na upokarzającą zależność patriarchy konstantynopolitańskiego od tureckiego sułtana, któremu zwierzchnik prawosławia musiał oddawać regularny haracz. Mówił jednocześnie o braku należytej troski ze strony patriarchy o stan prawosławia na ziemiach ruskich. Jednocześnie Skarga starał się podkreślić zainteresowanie papieża stanem chrześcijaństwa wschodniego na Rusi. Miało to uświadomić Ostrogskiemu, że na realne reformy wewnętrzne – między innymi te bardzo pożądane przez księcia, związane z systemem edukacji – Cerkiew w Rzeczypospolitej może liczyć jedynie po uznaniu za swego zwierzchnika papieża<sup>88</sup>. Jak wiadomo, te i inne argumenty nie zmieniły postawy wojewody kijowskiego. Pozostał on aktywnym przeciwnikiem unii.

<sup>86</sup> Oprócz Skargi w synodzie udział wzięli inni znani teologowie jezuitcy: Justyn Rab, Marcin Laterna oraz Kacper Nahaj, Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 230; Stanisław Rostowski, *Lituanicarum Societatis Iesu historiarum libri decem*, ed. Joanne Martinov, Parisiis-Bruxellis: Victor Palmé, 1877, s. 174; Edward Likowski, *op. cit.*, s. 146.

<sup>87</sup> Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 228.

<sup>88</sup> Marcin Broniewski, *Ekthesis abo krótkie zebranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym Synodzie w Brześciu Litewskim*, wyd. Janusz Byliński, Józef Długosz, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1995, s. 32, 58; Piotr Skarga, *Synod brzeski i obrona synodu brzeskiego*, Kraków: Nakładem ks. Ludwika Bobra, 1885, s. 245; „Баркулабовская летопись”, изд. А. Н. Мальцев, in: *Археологический ежегодник за 1960 год.*, Москва: Изд-во Академии наук СССР, 1962, с. 302–303; Tomasz Kempa, *Konstanty*, s. 147–148; Oskar Halecki, *op. cit.*, t. 2, s. 243–244, 246–248; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 331; Oskar Halecki, „Unia brzeska w świetle współczesnych świadectw greckich”, *Sacrum Poloniae Millenium*, t. 1, 1954, s. 101–103, 132–133; Edward Likowski, *op. cit.*, s. 150.



Synod unijny zakończył się uroczystym ogłoszeniem unii oraz nałożeniem klątwy na tych władcyków, którzy jej nie uznali. Na jego zakończenie 20 października w cerkwi św. Mikołaja w Brześciu odbyła się dziękczynna Msza święta, podczas której kazanie wygłosił Skarga. Jak sam odniósł się później do jego treści, było ono *O jedności Kościoła Bożego i o tej szczęśliwej zgodzie i pokoju Chrystusowym*. Jezuita podkreślił w nim znaczenie świeżo zawartej unii dla całego chrześcijaństwa<sup>89</sup>. Rolę Skargi podczas brzeskiego synodu dostrzegł, co znalazło wyraz w jego relacji pisanej do Rzymu, legat papieski kardynał Enrico Gaetani<sup>90</sup>

Po synodach brzeskich walka między zwolennikami a przeciwnikami unii toczyła się między innymi w sferze literatury polemicznej. Skarga wraz z Hipacym Pocijem odgrywali główną rolę w tej polemice po stronie unickiej. Jezuita niemal zaraz po synodzie brzeskim opisał jego przebieg i wydał w Krakowie w rozprawie pod tytułem *Synod brzeski (1597)* (druga część tej książki nosiła tytuł *Obrona synodu brzeskiego*). Jednocześnie książka ta ukazała się w Wilnie w języku ruskim w przekładzie prawdopodobnie Pocija. W rozprawie tej, która składała się z dwóch części, Skarga wskazywał przede wszystkim na kanoniczność zjednoczeniowego synodu w Brześciu, co kwestionowała strona prawosławna. Polemista starał się przekonać dyzunitów, że nie porzucą oni swej wiary, przystępując do jedności z Kościołem rzymskim. Przypominał, że unia gwarantuje zachowanie greckiego obrządku. Ponadto powtórzył zasady prymatu papieskiego oraz podał przykłady na podległość i posłuszeństwo oddawane w przeszłości papieżom przez wschodnich patriarchów. Jeden z rozdziałów poświęcił także unii florenckiej, wyraźnie sugerując, iż unia brzeska stanowi jedynie jej kontynuację. Jednocześnie starał się skompromitować przeciwników unii, pisząc, że w ich synodzie wzięło udział więcej protestantów niż prawosławnych: „bo wszystko tam ariani, nowochrzczeni i insi heretycy byli i oni rządzą, ledwie kilku nieodstępnych prawych greckiej religii ludzi szlacheckich naleść się między niemi mogło”<sup>91</sup>. Z drugiej strony

<sup>89</sup> Piotr Skarga, *Synod brzeski*, s. 249; Stanisław Rostowski, *op. cit.*, s. 184; Oskar Halecki, *Od unii florenckiej*, t. 2, s. 253; Kazimierz Chodynicki, *op. cit.*, s. 334; Bogusław Waczyński, *op. cit.*, s. 37.

<sup>90</sup> Relacja z 26 października 1596 r., in: DUB, nr 240, s. 374–375; Oskar Halecki, *Od unii florenckiej*, t. 2, s. 266.

<sup>91</sup> Piotr Skarga, *Synod brzeski*, s. 245–246; Ryszard Łuźny, *op. cit.*, s. 74.

Skarga pośrednio przyznał, że do Brześcia przybyła spora grupa przeciwników unii. Stwierdził bowiem, iż choćby 2000 ruskiego duchowieństwa brało w nim udział i tak jego uchwały są bezprawne, gdyż Boża prawda leży po stronie unitów<sup>92</sup>. Ponadto Skarga sięgał też do argumentów, które pojawiały się już w jego książce *O jedności Kościoła Bożego*. Mianowicie starał się ukazać patriarchat konstantynopolitański, do którego odwoływali się przecież przeciwnicy unii, jako uległy herezjom i ściśle kontrolowany przez władze Porty. Polityka władz tureckich miała powodować, że to pieniądze decydowały o tym, kto zostanie patriarchą, nie zaś przymioty duchowe kandydata<sup>93</sup>. W tych zarzutach jezuita było niewątpliwie sporo prawdy, stąd argument ten pozostawał szczególnie skuteczny w polemice z prawosławnymi.

Nie ulega wątpliwości, iż jezuita swoją ważną rozprawą określił główne pola polemiki z prawosławnymi, a także przedstawił najważniejsze argumenty, na jakie katolicy polemiści powoływali się później w dyskusji teologicznej oraz historycznej z przeciwnikami unii<sup>94</sup>. Godnym naśladowcą Skargi, używającym podobnych argumentów, tylko z jeszcze większą swadą, nie wolną też niestety od zwykłych inwektyw, okazał się Hipacy Pocij. Trzeba przyznać, że Skarga nie posunął się nigdy w swoich utworach do tak bezpardonowych ataków na

---

<sup>92</sup> Piotr Skarga, *Synod brzeski*, s. 289. W rzeczywistości wiadomo, że w soborze przeciwników unii spośród duchowieństwa uczestniczyli wysłannicy patriarchów: konstantynopolitańskiego – Nicefor (formalnie spośród duchownych przewodniczący synodowi) i aleksandryjskiego – Cyryl Lukaris, władcy: lwowski – Gedeon Bałaban, przemyski – Michał Kopysteński, dziewięciu przełożonych monasterów (archimandrytów lub ihumenów), a także przedstawiciele niższego duchowieństwa, w tym sporo duchownych związanych z Konstantym Ostrogskim. W synodzie unickim wzięło udział sześciu biskupów, którzy poparli unię, z metropolitą Rahożą na czele, trzech przełożonych klasztorów prawosławnych oraz nieznaną liczbą niższego duchowieństwa, zob. Marcin Broniewski, *op. cit.*, s. 66–70.

<sup>93</sup> Por. Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 252–253.

<sup>94</sup> Przygotowanie odpowiedzi strony prawosławnej na książkę Skargi Konstanty Ostrogski zlecił swojemu klientowi, szlachcicowi z Wielkopolski Marcinowi Broniewskiemu, który był bratem czeskim! Korzystał on jednak z pomocy prawosławnych teologów związanych z Akademią ostrogską. Książka *Apokrysis abo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim 1596...* (najnowsza edycja: Wrocław, 1994, wyd. Janusz Byliński, Józef Długosz) ukazała się pod pseudonimem Christophora Philaetha (Wilno 1597). Katolicy nie znali wówczas prawdziwego autora tej książki (podejrzewali jednak słusznie, że jest on protestantem), który wcześniej – anonimowo – wydał też opis synodu brzeskiego: *Ekthesis abo krótkie zebranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym synodzie w Brześciu Litewskim* (Kraków 1997). Na temat polemiki Skargi i *Philaetha* zob. Józef Tretiak, „Skarga i Filaleth”, *Przegląd Powszechny*, 1912, t. 113, s. 136–148; Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 32–33.

prawosławnych, z jakimi można było się spotkać niekiedy w dziełach, a przede wszystkim w prywatnej korespondencji, Pocieja<sup>95</sup>.

Wspomniano tu już wcześniej, iż Piotr Skarga obawiał się współpracy prawosławnych i protestantów, która po unii brzeskiej stała się faktem. Umocnił ją zjazd wileński w 1599 roku, choć nie udało się na nim – wbrew propozycjom Konstantego Ostrońskiego – doprowadzić do zbliżenia ewangelików trzech wyznań (kalwinistów, luteranów i braci czeskich) oraz dyzunitów na polu religijnym<sup>96</sup>. W każdym razie prawosławni i protestanci starali się wzajemnie wspierać, artykułując swoje postulaty na forum sejmu i sejmików, a także w sądach trybunalskich<sup>97</sup>. Wspólnym postulatem dyzunitów i ewangelików było żądanie uchwalenia procesu konfederacji warszawskiej. Chodziło o uchwalenie takich konstytucji sejmowych, które określałyby jednoznacznie tryb karania sprawców tumultów wyznaniowych. Nie chciał się na to zgodzić Zygmunt III, na którego duży wpływ w sprawach wiary posiadał Skarga. Jezuita, podobnie jak inni duchowni katolicy, był zdecydowanym przeciwnikiem konfederacji warszawskiej. Występował przeciw niej w wielu swoich dziełach, takich jak: *Upominanie do ewangelików* (Kraków 1592), *Proces konfederacji* (Kraków 1595), *Discurs na Confoederację* (Kraków 1607), czy *Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej y W. Księstwa Litewskiego* (Kraków 1610)<sup>98</sup>. Bezsporne jest, iż Skarga oraz inny jezuita i spowiednik Zygmunta III, Fryderyk Bartsch odegrali pewną rolę w odrzuceniu kompromisowego projektu konstytucji sejmowej, wychodzącej na przeciw części żądań

---

<sup>95</sup> Pocięj w prywatnych listach do wielkiego protektora unii brzeskiej, Lwa Sapiehy, nazywał prawosławnych nawet takimi określeniami jak: „bydło nierozumne”. On też wymyślił termin „nalewajkowska orda”, który później dość powszechnie stosowała strona katolicka na określenie dyzunitów, również w literaturze polemicznej, Tomasz Kempa, „Metropolita Hipacy Pocięj w świetle swojej korespondencji”, in: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 1, red. Piotr Borek, Marcei Olma, Kraków: Collegium Columbinum, 2011, s. 148–149.

<sup>96</sup> Szerzej: Tomasz Kempa, *Wobec kontrreformacji*, s. 149–165; Leszek Jarmiński, *op. cit.*, s. 233–242.

<sup>97</sup> Szerzej: Tomasz Kempa, „Trybunał litewski w obronie wolności wyznaniowej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku”, *Zapiski Historyczne*, 2011, t. 76, nr 2, s. 29–50.

<sup>98</sup> Szerzej: Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 164–192; Piotr Skarga, „Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej y W. Księstwa Litewskiego”, in: *Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i dziedzictwo*, s. 210–214.

różnowierców (przede wszystkim protestantów), podczas sejmku 1606 roku<sup>99</sup>. W ten sposób przynajmniej pośrednio przyczynili się oni do zerwania sejmku, a także wzrostu napięcia w Rzeczypospolitej<sup>100</sup>, co doprowadziło ostatecznie do antykrólewskiego wystąpienia części szlachty w postaci rokoszu Zebrzydowskiego. Natomiast otwartym pozostaje pytanie, czy Skarga miał jakiś wpływ na ówczesną politykę króla, która najwyraźniej zmierzała do osłabienia współpracy prawosławnych i protestantów, co zresztą na krótką metę udało się obozowi królewskiemu osiągnąć. Wynikało to z faktu przyjęcia części postulatów prawosławnych w uchwalonej przez sejm 1607 roku konstytucji *O religii greckiej* (następnie uzupełnionej konstytucją z 1609 roku *Religia grecka*), gdy tymczasem wobec protestantów Zygmunt III i strona katolicka w okresie rokoszu nie poszła praktycznie na żadne ustępstwa<sup>101</sup>.

Skarga do końca życia pozostał propagatorem i piewą unii brzeskiej. Udowodnił to znów na polu polemicznym, gdy ukazała się głośna książka *Threnos, to jest lament jedynej S. Powszechnej Apostolskiej Wschodniej Cerkwie z obiaśnieniem dogmatów wiary [...] przez Theophila Orthologa...* (Wilno 1610). Pod pseudonimem „Theofil Ortholog” krył się w rzeczywistości najwybitniejszy pisarz polemiczny z kręgów Kościoła wschodniego w Rzeczypospolitej – Melecjusz Smotrycki. Strona katolicka nie знаła jednak wówczas autora tego dzieła, choć Zygmunt III kazał go ścigać (zamknął też w więzieniu wydawcę tej

<sup>99</sup> Wacław Sobieski, *Pamiętny sejm*, Londyn: Księgarnia Orbis, 1963, s. 242–243; Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 242, 244–245. Skarga i Bartsch mieli się też przyczynić do odrzucenia przez Zygmunta III artykułów rokoszowych przyjętych pod Sandomierzem, zob. Piotr Skarga do generała jezuitów Klaudiusza Aquavivy 20 IX 1606 r., in: *Listy ks. Piotra Skargi*, nr 135, s. 275–278; Tomasz Kempa, *Wobec kontrreformacji*, s. 230; por. Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 240–241.

<sup>100</sup> Skarga w wydanym w 1607 roku *Dyskursie na konfederację* wzywał do nieustępowania wobec żądań różnowierców, nawet jeśli miałyby to skutkować zerwaniem kolejnych sejmów, gdyż kwestia uchwalenia procesu konfederacji tak naprawdę nie ma charakteru jedynie prawnego, ale dotyka najważniejszej w życiu każdego katolika sprawy zbawienia duszy, por. Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 244.

<sup>101</sup> *Volumina legum*, t. 2, Sankt Petersburg: Nakładem i drukiem Jozafata Ohryzki, 1859, s. 438–439, 465; Tomasz Kempa, *Wobec kontrreformacji*, s. 224–247; Idem, „Prawosławni wobec rokoszu Zebrzydowskiego”, in: *Homo doctus in se semper divitias habet. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Januszowi Małkowi z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej*, red. Wojciech Polak, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2008, s. 263–283.

książki – Leontija Karpowicza)<sup>102</sup>. *Threnos* było pierwszym wybitnym dziełem napisanym przez pisarza prawosławnego, włączającego się do głównego nurtu polemiki ze stroną katolicko-unicką. Smotrycki bowiem nie tylko ubolewał w swej rozprawie nad losem Cerkwi prawosławnej, opuszczonej przez szereg magnackich i szlacheckich rodów (które wymieniał), ale jednocześnie atakował Kościół katolicki z papieżem jako jego głową<sup>103</sup>.

Na taki atak mógł odpowiedzieć tylko Skarga, tym bardziej, że Smotrycki wymieniał go w swoim dziele jako postać negatywną, przyczyniającą się do upadku prawosławia na Rusi<sup>104</sup>. Jeszcze w 1610 roku królewski kaznodzieja wydał w Krakowie dzieło *Na treny i lament Teofila Ortologa do Rusi greckiego nabożeństwa przestroga*. Jezuita powtarzał tu szereg argumentów teologicznych, którymi posługiwał się już w swoich wcześniejszych utworach, porównując oba Kościoły: katolicki i prawosławny. Ponadto zdaniem autora prawosławie miało znajdować się w głębokim kryzysie i marazmie duchowym, co wynikało jeszcze z „grzechu wielkiej schizmy”. Kościół katolicki był zaś już przedstawiany jako Kościół tryumfujący, także w kontekście zwycięskiej rywalizacji z reformacją. Skarga oskarżał tu autora *Threnos* o kłamstwa (nazywając go „krzywologiem”), odnoszące się głównie do opisu natury katolicyzmu oraz roli papieża, a wszystkich przeciwników unii o to, że swoimi działaniami osłabiają Rzeczpospolitą. Przy okazji Skarga bronił też dobrego imienia jezuitów, tak bardzo atakowanych w Rzeczpospolitej w okresie rokoszu Zebrzydowskiego, nie tylko przez różnowierców, ale także przez część katolików. Idąc śladem Hipacego Pocieja, używał już wobec prawosławnych obraźliwych określeń, nazywając ich „nalewajkowcami” lub „ordą nalewajkowską”. Jednocześnie jednak pisał o swojej „wielkiej skłonności do greckiego świętego nabożeństwa i czci Bożej pełnych w nim obrządków cerkiewnych”<sup>105</sup>. Bynajmniej nie było tu sprzeczności. Słowa

---

<sup>102</sup> Tomasz Kempa, *Wobec kontrreformacji*, s. 257–259; David A. Frick, *Meletij Smotryc'kyj*, Cambridge, Massachusetts: Harvard Ukrainian Research Institute, 1995, p. 43–44, 57–58.

<sup>103</sup> Przedruk dzieła Smotryckiego in: *Collected works of Meletij Smotryc'kyj*, ed. David A. Frick, Cambridge, Massachusetts: Ukrainian Research Institute of Harvard University, 1987, p. 1–235; por. Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 40; Ludmiła Jankowska, *op. cit.*, s. 97.

<sup>104</sup> Należy dodać, że Smotrycki, który ostatecznie przyjął unię brzeską w 1627 roku, wypowiadał się potem z wielkim szacunkiem o Skardze, Ludmiła Jankowska, *op. cit.*, s. 98–99.

<sup>105</sup> Piotr Skarga, *Na treny y lament Theophila Orthologa do Rusi greckiego nabożeństwa przestroga*, Kraków: Drukarnia Andrzeja Piotrkowczyka, 1610; por. Janusz Tazbir, *op. cit.*, s. 267–268; Jan Stradomski, *op. cit.*, s. 86, 247–248, 270; Bogusław Waczyński, *op. cit.*, s. 31.

dotyczące obrządku greckiego miały stanowić dowód na to, jakim poparciem cieszy się unia u jezuitów i w ogóle wśród duchowieństwa Kościoła łacińskiego, choć – jak wiadomo – z tym ostatnim bywało w praktyce różnie<sup>106</sup>.

Warto zaznaczyć, że w swoim dziele królewski kaznodzieja tym razem nie atakował bezpośrednio współczesnych mu patriarchów prawosławnych. Może dlatego, że dołączył do swej książki łacińską kopię listu, który miał pozostawić arcybiskupowi lwowskiemu Janowi Dymitrowi Solikowskiemu, opuszczając Rzeczpospolitą w styczniu 1601 roku, ówczesny wysłannik patriarchy aleksandryjskiego Melecego Pigasa – egzarcha Cyryl Lukaris. Gdy Skarga pisał swoje dzieło, w którym polemizował z „Theophilem Orthologiem”, Lukaris był już patriarchą aleksandryjskim<sup>107</sup>. W swym liście do Solikowskiego Lukaris, uczestnik soboru brzeskiego w 1596 roku po stronie przeciwników unii, deklaratorem się jako zwolennik jedności między Kościołem prawosławnym a katolickim. Jednak w ówczesnych warunkach geopolitycznych (panowanie Turcji nad czterema patriarchatami starożytnymi) Lukaris uznawał, że uniwersalna unia z katolikami – obejmująca cały Kościół prawosławny – jest niemożliwa do realizacji. Niemniej dla Skargi możliwość powołania się na list ówczesnego patriarchy stanowiła dodatkową okazję do skutecznej polemiki z przeciwnikami unii w Rzeczypospolitej. Dodajmy, że niesłusznie kwestionowano w części historiografii autentyczność listu Lukarisa do Solikowskiego<sup>108</sup>.

Skarga bez wątplenia do końca swoich dni wierzył, że dzieło unii brzeskiej zostanie doprowadzone do szczęśliwego końca. W ówczesnej politycznej rzeczywistości, wobec możliwości objęcia korony carskiej przez królewicza Wład-

---

<sup>106</sup> Na temat stosunku rzymskich katolików do unii brzeskiej i duchowieństwa unickiego zob. Tomasz Kempa, „Kościół unicki w Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku. Czynniki sprzyjające rozwojowi unii brzeskiej i hamujące jej wzrost”, in: *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. Jacek Staszewski, Krzysztof Mikulski, Jarosław Dumanowski, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2002, s. 366–376; Bolesław Kumor, „Episkopat łaciński wobec Unii Brzeskiej (1590–1637)”, *Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze*, Warszawa, 1997, t. 4–5, s. 76–91.

<sup>107</sup> Lukaris został patriarchą aleksandryjskim w 1601 roku, po śmierci Pigasa. Potem był patriarchą konstantynopolińskim (od 1620 r. z przerwami do 1638 roku). Pełniąc tę najwyższą godność w Kościele prawosławnym zasłynął ze swoich sympatii wobec kalwinizmu. O działalności Lukarisa na terenie Rzeczypospolitej zob. Tomasz Kempa, “Kyrillos Loukaris and the confessional problems in the Polish-Lithuanian Commonwealth at the turn of the sixteenth century”, *Acta Poloniae Historica*, 2011, t. 104, p. 103–128.

<sup>108</sup> Tomasz Kempa, *Kyrillos*, s. 125–126.

sława Wazę, realne zdawało się nawet, by unia przekroczyła granice Rzeczypospolitej i objęła państwo moskiewskie. Jezuita dał wyraz tym swoim religijnym i jednocześnie politycznym planom w III wydaniu swego dzieła *O jedności Kościoła Bożego*, które ukazało się w 1610 roku. Tu po raz pierwszy widać wyraźnie, że Skarga wierzy w możliwość „nawrócenia” Moskwy na katolicyzm: „Acz mam w Panu Bogu nadzieję, iż Moskwa przyść ku takiemu zbawiennemu zjednoczeniu może.” Pomocna, jego zdaniem, do tego mogłaby być polityczna unia Rzeczypospolitej z Moskwą: „zwłaszcza, gdy im Pan Bóg da spokojne pany, a wieczne z Księstwem Litewskim i z Polaki przymierze”<sup>109</sup>. Jeszcze realniejsze te marzenia zdawały się być po zdobyciu przez wojska Rzeczypospolitej Smoleńska w 1611 roku. Jezuita wygłosił wówczas wobec przybywającego do Wilna króla kazanie, w którym wychwalał wiktorię odniesioną przez Zygmunta III<sup>110</sup>. Choć w utworze tym nie znalazło się bezpośrednie odniesienie do kwestii unii religijnej z Moskwą, to Skarga pisał wyraźnie o tym, że w wojnie tej błogosławieństwo Boże leżało po stronie króla katolika: „Podwyższył go Pan Bóg dziwnie cudownym swoim błogosławieństwem”, w innym miejscu stwierdzając: „Pomogła Królowi J. M. dobra i święta intencja abo przedsięwzięcie, iż ta woyna czuła czci Bożej [...]. Pomogły wzywania Przczystej Matki Bożej i świętych Bożych, i domowych i powinnych, iako S. Kazimierza, S. Stanisława i inych...”<sup>111</sup>

Jak wiadomo, plany Skargi w odniesieniu do zaprowadzenia w Państwie Moskiewskim katolicyzmu nie ziściły się. Niemniej w Rzeczypospolitej unia brzeska okrzepła i stopniowo odbierała kolejnych wiernych słabnącemu prawosławiu, co było również wynikiem określonej polityki polsko-litewskich władców, a także wzajemnych stosunków między Rzeczpospolitą a Rosją, szczególnie od połowy XVII wieku. Dalszy rozwój unii przekreśliły rozbiory Rzeczypospolitej, w których Rosja odegrała czołową rolę. W wyniku polityki władz carskich unia pod zaborem rosyjskim praktycznie przestała istnieć.

Niewątpliwie działania Skargi na polu propagowania unii należy uznać za w pełni szczere, zgodne z jego religijnymi poglądami, mieszczącymi się w pełni w ówczesnej kontrreformacyjnej optyce Kościoła katolickiego. Podkreślmy

<sup>109</sup> Skarga, 1885, s. 209–210; por. Stanisław Obirek, *Wkład*, s. 199.

<sup>110</sup> Piotr Skarga, *Na moskiewskie zwycięstwo kazanie y dzięki Panu Bogu, czynione w Wilnie 25 Julii, w dzień S. Iakuba, 1611 na przyjazd szczęśliwy Króla I. M.*, Kraków: Drukarnia Andrzeja Piotrkowczyka, 1611.

<sup>111</sup> Piotr Skarga, *Na moskiewskie*, s. 5–6.

w tym kontekście znaczenie jego oddziaływania na Zygmunta III, gdy pełnił funkcję kaznodziei na królewskim dworze. Ponadto był on niewątpliwie najwybitniejszym propagatorem unii w literaturze okresu kontrreformacji. To on określił najważniejsze pola do prowadzenia polemiki między zwolennikami i przeciwnikami unii brzeskiej. Rzecz jasna w jego dziełach nie było miejsca na poszukiwanie kompromisu w zasadniczych kwestiach teologicznych, a poglądy oparte były na ekskluzywizmie religijnym, tak charakterystycznym dla ówczesnej epoki. Jedynie jednostki, takie jak Melecjusz Smotrycki (szczególnie w swej późniejszej pisarskiej twórczości), potrafiły się z tego białoczarnej widzenia ówczesnej religijnej rzeczywistości wyzwolić. W tym względzie twórczość Skargi poświęcona stosunkom katolików z innymi chrześcijańskimi wyznaniem nie może stanowić dziś wzorca do naśladowania. Możemy ją za to przedstawiać jako znakomite świadectwo tamtych minionych czasów.

#### ŹRÓDŁA I LITERATURA

- BRONIEWSKI MARCIN, *Ekthesis abo krótkie zebranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym Synodzie w Brześciu Litewskim*, wyd. Janusz Byliński, Józef Długosz, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1995.
- Documenta unionis Berestensis eiusque auctorum 1590–1600*, ed. Athanasius Velykyj, Romae, 1970.
- Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). *Życie i dziedzictwo. Rok jubileuszowy*, red. Roman Darowski, Stanisław Ziemiański, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012.
- „Ks. Jana Wielewickiego Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)”, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 7, Kraków: Akademia Umiejętności, 1881.
- Listy ks. Piotra Skargi T. J. z lat 1566–1610*, wyd. Jan Sygański, Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Jezusowego, 1912.
- Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 4, ed. Ludwik Boratyński, Cracoviae: “Academia Litterarum Cracoviensis”, 1915.
- POSSEVINO ANTONIO, *Moscovia*, przetłumaczył i wydał: ks. Albert Warkotsch, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1988.
- SKARGA PIOTR, *Na moskiewskie zwycięstwo kazanie y dzięki Panu Bogu, czynione w Wilnie 25 Julii, w dzień S. Iakuba, 1611 na przyjazd szczęśliwy Króla I. M.*, Kraków: Drukarnia Andrzeja Piotrkowczyka, 1611.
- SKARGA PIOTR, *Na treny y lament Theophila Orthologa do Rusi greckiego nabożeństwa przestroga*, Kraków: Drukarnia Andrzeja Piotrkowczyka, 1610.
- SKARGA PIOTR, *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckiem i ruskiem od tej jedności odstąpieniu*, Kraków: Nakładem ks. Ludwika Bobra, 1885.



- SKARGA PIOTR, *Synod brzeski i obrona synodu brzeskiego*, Kraków: Nakładem ks. Ludwika Bobra, 1885.
- SKARGA PIOTR, „Wzywianie do pokuty obywatelów Korony Polskiej y W. Księstwa Litewskiego”, in: *Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i dziedzictwo*, s. 203–238.
- [SMOTRYCKI MELECJUSZ,] „Threnos, to jest lament jedynej S. Powszechnej Apostolskiej Wschodniej Cerkwie z objaśnieniem dogmatów wiary [...] przez Theophila Orthologa...”, in: *Collected works of Meletij Smotryc'kyj*, ed. David A. Frick, Cambridge, Massachusetts: Ukrainian Research Institute of Harvard University, 1987, p. 1–235.
- Акты, относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археографическою комиссиею*, t. 4, Санктпетербург: Типография Эдуарда Праца, 1851.
- Русская историческая библиотека*, t. 7, Санкт-Петербург: Археографическая комиссия, 1882.
- Голубев Степан, *Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники*, t. 1, (приложения) Киев: Типография Г. Т. Корчак-Новицкого, 1883.
- CHODYNICKI KAZIMIERZ, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa: Kasa Imienia Mianowskiego – Instytut Popierania Nauki, 1934.
- CHYNCZEWSKA-HENNEL TERESA, „Koncepcje unii kościelnej Piotra Skargi”, in: *W kręgu sacrum i pogranicza*, red. Ewa Matuszczyk, Maciej Krzywosz, Białystok: Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, 2004, s. 219–228.
- FAŁOWSKI ADAM, „Rola jezuitów wileńskich w rozwoju szkolnictwa, języka i piśmiennictwa zachodnioruskiego w XVI w.”, *Krakowsko-wileńskie Studia Slawistyczne*, t. 3, Kraków, 2001, s. 193–214.
- HALECKI OSKAR, *Od unii florenckiej do unii brzeskiej*, t. 2, Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 1998.
- HALECKI OSKAR, „Unia brzeska w świetle współczesnych świadectw greckich”, *Sacrum Poloniae Millenium*, 1954, t. 1, s. 71–137.
- JANKOWSKA LUDMIŁA, „Recepcja twórczości ks. Piotra Skargi SJ na Rusi – w spuściznie św. Dymitra z Rostowa i innych”, in: *Jezuici a kultura polska. Materiały sympozjum z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990)*, Kraków 15–17 lutego 1991 r., red. Ludwik Grzebień, Stanisław Obirek, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1993, s. 93–111.
- KEMPA TOMASZ, „Kyrillos Loukaris and the confessional problems in the Polish-Lithuanian Commonwealth at the turn of the sixteenth century”, *Acta Poloniae Historica*, 2011, t. 104, p. 103–128.
- KEMPA TOMASZ, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/25–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1997.
- KEMPA TOMASZ, „Metropolita Michał Rahoza a unia brzeska”, *Klio*, 2002, t. 2, s. 48–100.
- KEMPA TOMASZ, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616), wojewoda wileński*, Warszawa: Wydawnictwo „Semper”, 2000.
- KEMPA TOMASZ, „Trybunał litewski w obronie wolności wyznaniowej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku”, *Zapiski Historyczne*, 2011, t. 76, nr 2, s. 29–50.

- Kempa Tomasz, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007.
- LEŃ KAZIMIERZ, *Jezuickie kolegium św. Jana w Jarosławiu 1573–1773*, Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, 2000.
- LEWICKI KAZIMIERZ, *Księżę Konstanty Ostrogiński a Unja brzeska 1596 r.*, Lwów: Towarzystwo Naukowe, 1933.
- LIKOWSKI EDWARD, *Unia brzeska (r. 1596)*, Warszawa: Gebethner i Wolff, 1907.
- NATOŃSKI BRONISŁAW, „Początki i rozwój Towarzystwa Jezusowego w Polsce 1564–1580”, in: James Brodrick, *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, t. 1: *Początki Towarzystwa Jezusowego*, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1969, s. 414–476.
- ŁUŻNY RYSZARD, *Księdza Piotra Skargi SJ widzenie Wschodu chrześcijańskiego*, in: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2: *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu kulturowym i etnicznym*, red. Stanisław Stępień, Przemyśl: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy 1994, s. 69–75 (ten sam tekst in: *Jeziuci a kultura polska. Materiały sympozjum z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990)*, Kraków 15–17 lutego 1991 r., red. Ludwik Grzebień, Stanisław Obirek, Kraków: Wydawnictwo WAM, 1993, s. 199–207).
- OBIREK STANISŁAW, „Teologiczne podstawy pojęcia jedności w dziele ks. Piotra Skargi „O jedności Kościoła Bożego””, in: *Unia brzeska. Geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. Ryszard Łużny, Franciszek Ziejka, Andrzej Kępiński, Kraków: „Universitas”, 1994, s. 183–199.
- OBIREK STANISŁAW, „Wkład ks. Piotra Skargi w przygotowanie unii brzeskiej”, in: *Unia brzeska. Przeszłość i teraźniejszość 1596–1966*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1998, s. 187–200.
- ROSTOWSKI STANISŁAW, *Lituanicarum Societatis Iesu historiarum libri decem*, ed. Joanne Martinov, Parisii-Bruxellis: Victor Palmé, 1877.
- STRADOMSKI JAN, *Spory o „wiarę grecką” w dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków: Wydawnictwo „Scriptum”, 2003.
- TAZBIR JANUSZ, *Piotr Skarga. Szermierz kontrreformacji*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, 1978.
- TRETIK JÓZEF, *Piotr Skarga w dziejach i literaturze unii brzeskiej*, Kraków: Akademia Umiejętności, 1912.
- TRETIK JÓZEF, „Skarga i Filalet”, *Przegląd Powszechny*, 1912, t. 113, s. 136–148.
- URBAN JAN, „Ksiądz Skarga a obrządek grecki”, *Oriens*, 1936, t. 4, s. 135–139.
- URBAN JAN, „Skarga a Kościół grecki”, in: *Duch Skargi w Polsce współczesnej. Księga pamiątkowa obchodu czterechsetlecia urodzin księdza Piotra Skargi w Warszawie 1536–1936*, red. ks. Jan Pawelski, Warszawa: Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1937, s. 129–137.
- WACZYŃSKI BOGUSŁAW, „Myśl unijna Skargi”, *Zeszyty Naukowe KUL*, 1963, t. 6, nr 2, s. 25–40.

## Petras Skarga kaip katalikų ir stačiatikių bažnytinės unijos propaguotojas

### *Santrauka*

Lenkijos ir Lietuvos valstybėje Petras Skarga suvaidino reikšmingą stačiatikių ir Romos Katalikų Bažnyčios vienytojo vaidmenį. Jau savo sielovadinės veiklos pradžioje jis susidūrė su rusų žemėse gausiai paplitusiais graikų apeigų katalikais. Nuo pat pradžių jis taip pat siekė, kad katalikybei būtų palankūs ne tik didikai, bet ir protestantų bei stačiatikių bajorija. Šioje srityje Skargos veikla pagyvėjo, kai jis grįžo iš Romos (ten įstojęs į Jėzuitų ordiną) ir pradėjo dirbti Vilniuje. Iš miesto gyventojams pasakytų Skargos pamokslų atsirado knyga *O jedności Kościoła Bożego* (1577). Šiame veikalė jėzuitas pateikė savą Rytų ir Vakarų krikščionių skilimo priežasčių vertinimą ir apibūdino tuometę stačiatikybės situaciją turkų valdomose teritorijose bei Lenkijos ir Lietuvos valstybės rusėnų žemėse. Be to, Skarga stengėsi nurodyti būdus, kurie, jo manymu, Lenkijos ir Lietuvos valstybės katalikus ir stačiatikius galėjo paskatinti vėl susivienyti. Šioje knygoje išdėstytos pažiūros sutapo su Katalikų Bažnyčios, nepripažinusios teologinio kompromiso su stačiatikybe galimybės, kontrreformacinėmis nuostatomis. Vis dėlto Skarga pritarė graikų apeigų katalikų egzistavimo galimybei, jei stačiatikiai pripažintų popiežiaus viršenybę ir katalikybės dogmas. Šis veikalas, autoriui gyvam esant išleistas dukart iš eilės (1590 ir 1610), tapo ideologiniu Brastos unijos pamatu (1596).

Skarga, būdamas karaliaus Zigmanto Vazos (1587–1632) pamokslininku, katalikų ir stačiatikių unijos idėją taip pat propagavo jo dvare. 1596 m. spalį Skarga dalyvavo jungtiniame Brastos sinode, kuriame nesėkmingai mėgino palenkti į unijos pusę stačiatikių opoziciją ir jos lyderį Kijevo vaivadą Konstantiną Ostrogiškį. Skarga taip pat pasakė pamokslą per iškilmingas Mišias, aukotas šį sinodą užbaigiant. Vėliau keliuose savo veikaluose jis gynė Brastos uniją, polemizuodamas su žymiausiais rašytojais, reprezentavusiais stačiatikių pusę. Be to, savo poleminiuose raštuose, taip pat darydamas įtaką karaliui, Skarga kovojo prieš politinį stačiatikių ir protestantų bendradarbiavimą Lenkijos ir Lietuvos valstybėje. Iki gyvenimo pabaigos atkakliai priešinosi Varšuvos konfederacijai (1573), kuri visai Lenkijos ir Lietuvos valstybės bajorijai – nepriklausomai nuo tikėjimo – garantavo tikėjimo laisvę.

Iš pradžių Skarga skeptiškai vertino planus skleisti katalikybę Maskvoje. Tačiau Lenkijos ir Lietuvos valstybės politikos, XVII a. pradžioje vykdytos Rytuose, pasiekimai lėmė, jog Skarga patikėjo galimybe palenkti Maskvos stačiatikius popiežiaus viršenybei įgyvendinant ten bažnytinę uniją.

## Piotr Skarga as a Propagator of the Union between the Catholic and the Orthodox Church

### *Summary*

Piotr Skarga played an outstanding part as a propagator of the unity of the Orthodox from the Polish-Lithuanian Commonwealth with Roman Catholic Church. He had been in contact with numerous Christians of the Greek rite at the beginning his priestly activity on the Ruthenian land already. From the very start he strove to win for Catholicism not only Protestant but also Orthodox magnates and nobles. His activity in these sphere got actuated, when after his return from Rome, where he had joined a convent of Jesuits, began work in Vilnius. The book titled "O jedności Kościoła Bożego..." ("About the unity of God's Church..."), printed in 1577, was written on the basis of his sermons preached to Vilnius citizens. The Jesuit presented in this work his opinion about the reasons of the schism between Western and Eastern Christianity and about a onetime condition of Orthodoxy under the Turkish rule and in the Ruthenian lands of the Commonwealth. Moreover he tried to show means, which – in his opinion – could run to renewed unity between Catholics and the Orthodox in the Commonwealth. The views presented in this book were convergent with the Counterreformation optics of Roman Catholic Church, which there was no room for a theological compromise with Orthodox side in. However Skarga accepted an existing of Greek rite in the situation of approval Pope's jurisdiction and the Catholic's doctrine by the Orthodox. The Skarga's work, which had two next editions during his life (in 1590 and 1610), got an ideological groundwork of the Brest Union (1596).

The Jesuit propagated also the idea of Catholics and the Orthodox unity on the court of Sigismund III (1587–1632), whom he was a preacher. In October 1596 Skarga took part in the unific synod in Brest, where he tried to persuade, but without result, the Orthodox opposition with its leader, the voivode of Kiev Konstanty Ostrogski, into the union. He preached during High Mass which finished this synod too. Skarga defended the Brest Union in his next polemic works arguing with the leading writers which represented the Orthodox side. Moreover the Jesuit fought a political cooperation of the Orthodox and Protestants in the Commonwealth. Until the end of his life he remained a zealous adversary of the Warsaw Confederation (1573), which ensured to the whole nobility in the Commonwealth – regardless of a confession – a freedom of religion.

At first Skarga was geared sceptically towards plans of spreading of Catholicism in Muscovy. However successes of the Commonwealth's foreign eastern policy at the beginning of the XVII century caused that the Jesuit believed in a possibility of a subordination of the Muscovy Orthodox to the Pope's supremacy by enforcing of the religious union there.

Gauta 2012-11-28